

W

nowej roli

Miesięcznik
Rolniczy

ISSN 2300-4487
Nr 6 (110) czerwiec 2020

Żywienie krów

- tłuszcze paszowe oraz zapotrzebowanie na energię

str. 8-9

Pieniądze za posadzenie lasu

- wsparcie z ARiMR

str. 4

Deszczu ciągle mało...

- susza nie odpuszcza

str. 10-13

Spis treści

Aktualności

Młody rolnik

.....str. 3

Grupy producentów

.....str. 3

Rolnicy wspierają pszczoły

.....str. 4

Weź pieniądze za las

.....str. 4

Specjalista doradza

KOWR

.....str. 5

Samorząd rolniczy

Działania izby rolniczej

.....str. 6-7

Temat numeru

Żywność krów

.....str. 8-9

Dobre praktyki w rolnictwie

Deszczu ciągle mało

.....str. 10-11

Susza to stres dla roślin

.....str. 12

Pamiętajmy o trawnikach

.....str. 13

Ubezpieczajmy się u siebie

Bezpieczna Rodzina

.....str. 14

Informacje z rynku „Zjazdowa”

Truskawki

.....str. 15

Smaki i pasje z regionu

Program „mojaWieś”

.....str. 16

Miesięcznik Rolniczy

Redakcja: Materiały do gazety

Sylwia Skulimowska – 604 627 197

sylwia.skulimowska@izbarolnicza.lodz.pl

Reklama: Piotr Kociołek – 692 467 000

piotr.kociolek@wp.pl

Zdjęcie na okładce: IRWL; Artykuł tematyczny str. 8-9

Redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za treść tekstów i reklam dostarczonych przez instytucje współpracujące.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo ich skracania, redagowania i umieszczania na stronie www.izbarolnicza.lodz.pl

Nakład: 10 000 egz. ISSN 2300 - 4487

Wydawca: SAM-ROL Sp. z o.o.,
ul. Północna 27/29, 91 – 420 Łódź,

tel. 42 632 70 21

Projekty i druk:

www.tagraf.pl

Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego
ul. Beskidzka nr 124, 91-610 Łódź
tel. 42 632-70-21 fax 42 632-70-31,
www.izbarolnicza.lodz.pl, info@izbarolnicza.lodz.pl



Izba Rolnicza
Województwa Łódzkiego

Biura Powiatowe	Przewodniczący/ Delegat	Adres biura	Telefon/@
Bełchatów	Piotr Kociołek Janusz Frydrychowski	Urząd Gminy ul. Kościuszki 13 97-400 Bełchatów	511 124 504 bpbelchatow@izbarolnicza.lodz.pl
Brzeziny	Eugeniusz Supera Dorota Kołodziejczyk	UG Brzeziny ul. Sienkiewicza 16 A 95-060 Brzeziny	510 474 851 bpbzeziny@izbarolnicza.lodz.pl
Kutno	Włodzimierz Jaworski Andrzej Górczyński	ul. Podrzeczna 18 99-300 Kutno, pok. 117	510 474 825 bpkutno@izbarolnicza.lodz.pl
Łask	Bronisław Węglewski Iwona Mamzer	ul. Narutowicza 17 98-100 Łask	510 474 871 bplask@izbarolnicza.lodz.pl
Łęczyca	Zbigniew Marczak Krzysztof Ogórek	ul. Przedrynek 2, parter 99-100 Łęczyca	510 474 725 bpleczyca@izbarolnicza.lodz.pl
Łowicz	Roman Wodzyński Waldemar Wojciechowski	ul. Starościńska 1 99-400 Łowicz, pok. 213	510 474 800 bpłowicz@izbarolnicza.lodz.pl
Łódź-Wschód	Michał Owczarek Marcin Derach	ul. Beskidzka nr 124 91-610 Łódź, pok. 2	510 474 874 bplodz-wsch@izbarolnicza.lodz.pl
Opoczno	Marian Kacprzak Krzysztof Juszyński	Starostwo Powiatowe ul. Kwiatowa 1a 26-300 Opoczno, pok. C16	510 474 870 bpopoczno@izbarolnicza.lodz.pl
Pabianice	Grzegorz Antoniewski Jan Chojecki	ul. Piłsudskiego 34 95-200 Pabianice	510 474 865 bpbabianice@izbarolnicza.lodz.pl
Pajęczno	Paweł Sikora Jarosław Gasiński	ul. 1 Maja 13/ 15 98-330 Pajęczno, pok. 14	510 474 813 bppajeczno@izbarolnicza.lodz.pl
Piotrków Tryb.	Janusz Terka Szymon Bogusławski	Starostwo Powiatowe Al. 3 Maja 33 97-300 Piotrków Tryb.	510 474 861 bpiotrkow@izbarolnicza.lodz.pl
Poddębice	Ewa Bednarek Leszek Chmielecki	GS Samopomoc Chłopska ul. Kaliska 3/5 99-200 Poddębice	510 474 725 bppoddębice@izbarolnicza.lodz.pl
Radomsko	Andrzej Komala Andrzej Gruszczyński	ul. Kościuszki 6 97-500 Radomsko, pok. 210	510 474 801 bpradomsko@izbarolnicza.lodz.pl
Rawa Maz.	Sylwester Libera Małgorzata Rosa	ul. Kościuszki 5 96-200 Rawa Maz., pok. 58	510 474 850 bprawa@izbarolnicza.lodz.pl
Sieradz	Jan Kołodziejczyk Jerzy Wróbel	Starostwo Powiatowe Plac Wojewódzki 3 98-200 Sieradz, pok. 309	511 124 538 bpsieradz@izbarolnicza.lodz.pl
Skierniewice	Jacek Ossowicz Roman Rosiński	ul. Konstytucji 3 Maja 6 96-100 Skierniewice	510 474 841 bpskierniewice@izbarolnicza.lodz.pl
Tomaszów Maz.	Dariusz Kowalczyk Paweł Rochala	ul. Św. Antoniego 41 97-200 Tomaszów Maz., pok. 20	510 474 862 bptomaszow@izbarolnicza.lodz.pl
Wieluń	Krzysztof Wróbel Zbigniew Szkuclarek	ul. Palestrancka 5/4 98-300 Wieluń	510 474 804 bpwielun@izbarolnicza.lodz.pl
Wieruszów	Jerzy Karsznia Adam Ciećka	ul. Waryńskiego 14 98-400 Wieruszów	510 474 804 bpwieruszow@izbarolnicza.lodz.pl
Zduńska Wola	Zenon Kowalski Krzysztof Nowak	ul. Ceramiczna 10 98-220 Zduńska Wola	510 474 793 bpzdunska.wola@izbarolnicza.lodz.pl
Zgierz	Jerzy Kuzański Adam Michaś	MPGK w Zgierzu ul. Łęczycka 24 95-100 Zgierz	510 474 738 bpzgierz@izbarolnicza.lodz.pl



TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
T U W

Nazwa Placówki	Adres biura	Telefon
Biuro Regionalne w Łodzi	91-342 Łódź ul. Swojska 4	42/640-68-53, 640-68-54 lodz@tuw.pl
Oddział w Piotrkowie Tryb.	97-300 Piotrków Trybunalski ul. Kostromska 37	44/649-69-29, 649-69-80 piotrkowtrybunalski@tuw.pl
Oddział w Bełchatowie	97-400 Bełchatów ul. Wojska Polskiego 27 A	44/633-01-03 belchatow@tuw.pl
Oddział w Skierniewicach	96-100 Skierniewice ul. Jagiellońska 4	46/832-30-00, 832-36-49 skierniewice@tuw.pl
Oddział w Łowiczu	99-400 Łowicz ul. Zduńska 51	46/837-00-79 lowicz@tuw.pl
Oddział w Kutnie	99-300 Kutno ul. Zduńska 9	24/254-17-00 kutno@tuw.pl
Oddział w Sieradzu	98-200 Sieradz, ul. Rynek 19	43/822-33-99 fax: 822-38-68 sieradz@tuw.pl
Oddział w Łęczycy	99-100 Łęczyca, ul. Przedrynek 8	24/721-01-61 leczyca@tuw.pl
Oddział w Radomsku	97-500 Radomsko, ul. Piłsudskiego 4	44/683-51-05, 683-21-27 radomsko@tuw.pl



Młody rolnik 2020 – dla kogo 150 tys. zł wsparcia?

Już od 3 czerwca rusza nabór wniosków o premie dla młodych rolników, którzy samodzielnie prowadzą gospodarstwo. Mogą oni otrzymać 150 tys. zł wsparcia. ARiMR będzie przyjmować wnioski do 1 sierpnia. W ubiegłym roku młodzi rolnicy złożyli ich ponad 7 tys.

To już kolejny - 6 - nabór wniosków w ramach operacji typu „Premie dla młodych rolników”. Wsparcie to jest zachętą dla młodego pokolenia do rozwijania rolniczego biznesu – nie tylko pozwala zachować opłacalność produkcji rolnej, ale przekłada się również, w dłuższej perspektywie czasowej, na jej zwiększenie, stąd rosnąca popularność tego programu. – Z roku na rok zauważamy coraz większe zainteresowanie tym rodzajem wsparcia – mówi Tomasz Nowakowski Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W pierwszym roku naboru (2015) do ARiMR wpłynęło 3 313 wniosków, dwa lata później – 4 903, w 2018 r. – 5 411. Natomiast w 2019 roku było ich już ponad 7 tys.

Kto może otrzymać „Premię dla młodego rolnika”?

Wsparcie mogą otrzymać osoby, które m. in.:

- w dniu złożenia wniosku mają nie więcej niż 40 lat;
- posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe (lub uzupełniają je w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy);

- posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni minimum 1 ha;

- rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku;

- posiadają lub utworzą gospodarstwo o wielkości ekonomicznej mieszczącej się w przedziale **od 13 tys. euro do 150 tys. euro;**

- **przedłożą biznesplan dotyczący rozwoju gospodarstwa.**

Na co można przeznaczyć premię?

Premia musi w całości zostać przeznaczona na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Minimum 70% premii należy przeznaczyć na inwestycje w środki trwałe. Środki będą wypłacane w dwóch ratach:

- **120 tys. zł – na wniosek o płatność, po spełnieniu przez młodego rolnika określonych warunków;**
- **30 tys. zł – po realizacji biznesplanu.**

Więcej informacji na stronie www.arimr.gov.pl

Nawet 100 tys. euro co roku dla nowych grup producentów

Od 19 czerwca do 17 sierpnia 2020 r. ARiMR będzie przyjmowała wnioski o wsparcie na „Tworzenie grup producentów i organizacji producentów”. To już siódmy nabór tego typu w ramach PROW 2014-2020.

Kto może ubiegać się o dofinansowanie?

Pomoc kierowana jest do nowych grup producentów rolnych uznanych od 1 czerwca 2019 r. W ich skład muszą wchodzić wyłącznie osoby fizyczne, działające jako przedsiębiorcy prowadzący mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo. Ponadto o wsparcie mogą starać się grupy, które spełniają następujące warunki:

- zostały uznane przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR na podstawie planu biznesowego;
- łączą producentów jednego produktu lub grupy produktów, którzy nie byli członkami grupy producentów lub organizacji producentów utworzonej ze względu na ten sam produkt lub grupę produktów;
- której przyznano i wypłacono pomoc na rozpoczęcie działalności ze środków UE po 1 maja 2004 r.;
- w skład grupy producentów nie wchodzi małżonkowie członków, o których mowa powyżej, z wyłączeniem małżonków, którzy mają ustanowioną rozdzielność majątkową;
- zadeklarują realizację planu biznesowego w celu osiągnięcia jego założeń w trakcie trwania 5-letniego okresu pomocy.

Wsparcia nie można otrzymać na tworzenie grup producentów zajmujących się hodowlą drobiu, wyrobami z mięsa drobiowego i jego podrobów.

W jakiej formie i wysokości udzielana jest pomoc?

Pomoc przyznawana jest w okresie pierwszych 5 lat działania grupy liczonych od dnia jej uznania. Wysokość dofinansowania, jakie może otrzymać grupa, zależy od

wartości rocznych przychodów netto uzyskanych ze sprzedaży produktów lub grupy produktów wytworzonych przez jej członków w poszczególnych latach. Ważne jest, że odbiorcami produktów nie mogą być osoby należące do grupy producentów, współmałżonkowie takich osób, podmioty powiązane kapitałowo lub osobowo w sposób bezpośredni lub pośredni z beneficjentem lub jego współmałżonkiem.

Wysokość wsparcia wynosi: w pierwszym roku – 10 proc. przychodów netto, w drugim roku – 9 proc., w trzecim roku – 8 proc. w czwartym roku – 7 proc., w piątym roku – 6 proc. Maksymalny limit pomocy to 100 tys. euro w każdym roku pięcioletniego okresu przyznawania wsparcia.

Gdzie złożyć wniosek?

Wnioski będą przyjmowały oddziały regionalne ARiMR. Agencja zachęca, by w czasie trwania stanu epidemii przekazywać je za pośrednictwem platformy ePUAP, w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą lub rejestrowaną przesyłką pocztową. Dokumenty można także dostarczyć do specjalnych wrzutni, które ustawione są w placówkach terenowych Agencji lub osobiście.

Złożone wnioski poddawane są ocenie. Na podstawie liczby przyznanych punktów ustalona zostanie kolejność przyznawania pomocy.

W rejestrze prowadzonym przez ARiMR znajduje się obecnie 771 aktywnych grup producentów rolnych.

Źródło: ARiMR

Szanowni Państwo,

Zachęcam do zapoznania się z kolejnym numerem naszego miesięcznika W NOWEJ ROLI. W tym wydaniu szczególnie polecam streszczenia wykładów na temat żywienia krów, które zostały wygłoszone na targach FERMA 2020. Znajdziecie tam Państwo wiele istotnych szczegółów dotyczących sposobów pokrycia zapotrzebowania krów na energię oraz znaczenie tłuszczów paszowych.

Deszczu ciągle mało. Niestety skutki widoczne są już w tegorocznych uprawach. Majowe opady, choć nieco wspomogły rośliny, były zbyt krótkotrwałe, by odbudować zasoby wodne. W województwie łódzkim rośliny uprawne, przede wszystkim jare (zboża, rzepak, buraki), borykały się z problemem niedoboru wody, który był związany z beżniezną, suchą zimą i brakiem zapasów wody w glebie. Susza trwa nadal i w dodatku może się pogłębić wraz z nadejściem upałów. Zachęcam Państwa do przeczytania artykułów na ten temat, które publikujemy na stronach 10-13.

Miło mi również poinformować o zmianie adresu IRWł. Od 15 czerwca 2020 roku zapraszam Państwa do nowej siedziby Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, która mieści się w Łodzi przy ulicy Beskidzkiej nr 124.

Dromis Tomasz Nagelski

Prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego



Rolnicy wspierają polskie pszczoły



20 maja 2018 r. obchodzono pierwszy Światowy Dzień Pszczół, ustanowiony z inicjatywy Słowenii. Do tej inicjatywy przyłączyła się również Krajowa Rada Izb Rolniczych (KRIR).

Członkowie Krajowej Rady Izb Rolniczych w tym roku wysiali 3 tys. paczek mieszanki nasion roślin nektaro- i pyłkodajnych, dając pożytek i schronienie owadom zapylającym. Ważny element tej inicjatywy stanowi także podkreślenie znaczenia właściwego stosowania środków ochrony roślin dla pszczoł, czyli np.:

- przestrzegania okresu prewencji dla pszczoł,
- niestosowania niezalecanych i nieprzebadanych mieszanin środków ochrony roślin, ponieważ mieszanka może mieć inny wpływ na pszczoły niż pojedyncze komponenty,
- pamiętania o tym, że kwitnące chwasty, a także spadź są również atrakcyjne dla pszczoł.

Owady zapylające mają podstawowe znaczenie dla produkcji roślinnej, bo prawie 80% wszystkich występujących na naszej planecie gatunków roślin do prawidłowego wydania nasion potrzebuje obecności pszczoł. Pszczoły i rolnictwo są zatem nieodłącznie powiązane.

Ta akcja została przeprowadzana we współpracy z firmą Bayer w ramach kampanii edukacyjnej „Grunt to Bezpieczeństwo”. – Dalszy wzrost świadomości rolników w zakresie bezpieczeństwa pszczoł jest niezwykle ważny, stąd bardzo doceniamy działania KRIR – podsumował Michał Krysiak, Kierownik ds. Bezpiecznego Stosowania Produktów w firmie Bayer.

Jak pokazują raporty Instytutu Ogrodnictwa-Zakładu Pszczelnictwa w Puławach, corocznie liczba rodzin pszczelich w Polsce wzrasta, a w 2019 roku osiągnęła poziom 1,68 miliona.

Taka liczba rodzin pszczelich cieszy, a jednocześnie skłania do większej dbałości o owady zapylające. Pszczoły, narażone na trudne warunki zimowania, nieprzewidywalną pogodą, suszę i choroby, potrzebują wsparcia od rolników. Najważniejsze jest przestrzeganie zapisów etykietowych środków ochrony roślin, przede wszystkim czasu prewencji dla pszczoł i zwracanie uwagi w jakich uprawach i w jakich fazach rozwoju można wykonywać zabiegi insektycydowe.

Nieocenioną pomocą jest także wysianie pasów roślin pyłko- i nektarodajnych.

„Dzięki pasom kwietnym przy uprawach rzepaku, liczba dzikich gatunków pszczoł wzrasta trzy-, czterokrotnie. Wiemy to dzięki programom badawczym, które prowadzimy z Instytutem Agroekologii i Różnorodności Biologicznej (IFAB) w Mannheim oraz Instytutem Ekologii Krajobrazu i Ochrony Przyrody (ILN w Bühl. - mówi dr Michał Krysiak, Kierownik ds. Zrównoważonego Rolnictwa w firmie Bayer, która wyprodukowała mieszankę nasion roślin miododajnych.

PAMIĘTAJ

Nieprawidłowo wykonywane zabiegi, zwłaszcza przy użyciu insektycydów, niosą niezwykle duże zagrożenie dla pszczoł i innych owadów pożytecznych.

Aby nie spowodować zatrucia pszczoł, wykonując zabiegi chemicznej ochrony roślin należy w szczególności:

- stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu i stosowania na podstawie wydanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zezwoleń lub pozwoleń na handel równoległy;
- stosować środki ochrony roślin zgodnie z warunkami określonymi w etykiecie;
- używać środków ochrony roślin w taki sposób, aby minimalizować negatywny wpływ zabiegów chemicznych na organizmy niebędące celem zabiegu;
- nie stosować preparatów toksycznych dla pszczoł w okresie kwitnienia roślin uprawnych oraz w uprawach, na których występują kwitnące chwasty;
- wykonywać zabiegi po zakończonych lotach owadów zapylających;

- zachowywać minimalne odległości od pasiek (tj. min. 20 m dla opryskiwaczy polowych i sadowniczych);
- przestrzegać okresów prewencji;
- nie wykonywać zabiegów w warunkach sprzyjających znoszeniu cieczy użytkowej podczas zabiegu (przy prędkości wiatru większej niż 4 m/s).

Inspekcja pod adresem <https://www.youtube.com/watch?v=Fp2EnuJCGRk>, jako materiał edukacyjny, udostępniła film zrealizowany przez Instytut Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu i Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach pt. „Dobra praktyka ochrony roślin – ochrona zapylaczy podczas stosowania środków ochrony roślin”.

Przypominamy, że:

- osoby stosujące środki ochrony roślin muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje potwierdzone zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin lub doradztwa dotyczącego środków ochrony roślin, lub integrowanej produkcji roślin, lub innego dokumentu potwierdzającego uprawnienia do stosowania pestycydów;

• na posiadaczach m.in. opryskiwaczy ciąży obowiązek przeprowadzania okresowych badań potwierdzających sprawność techniczną sprzętu. Pierwsze badanie nowego sprzętu przeprowadza się nie później niż po upływie 5 lat od dnia jego nabycia. Aby zapewnić prawidłowe stosowanie środków ochrony roślin do zabiegów można używać wyłącznie sprzętu sprawnego technicznie oraz prawidłowo skalibrowanego;

- osoby stosujące środki ochrony roślin są zobowiązane do prowadzenia i przechowywania przez 3 lata dokumentacji zawierającej nazwę środka ochrony roślin, czas zastosowania i zastosowaną dawkę, obszar i uprawy, na których zastosowano środek ochrony roślin. W dokumentacji musi również być wskazany sposób realizacji wymagań integrowanej ochrony roślin poprzez podanie co najmniej przyczyny wykonania zabiegu środkiem ochrony roślin.

Przypadki stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie stosowania środków ochrony roślin należy zgłaszać do wojewódzkiego inspektoratu ochrony roślin i nasiennictwa (dane kontaktowe na <http://piorin.gov.pl/wiorin/>).

Źródło: KRIR, PIORIN

Weź pieniądze na posadzenie lasu

Rolnicy, którzy mają w swoim gospodarstwie grunty słabszej jakości i chcą posadzić na nich las, mogą uzyskać na ten cel wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w ramach PROW 2014-2020. Wnioski o taką pomoc można składać w biurach powiatowych ARiMR do 31 lipca 2020 r.

„Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych” skierowane jest do rolników (osób fizycznych lub prawnych, jak i grup takich osób), którzy są właścicielami lub współwłaścicielami gruntów przeznaczonych do zalesienia lub grunty te stanowią własność małżonka. O pomoc może wnioskować rolnik, któremu został nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Beneficjentem mogą być również jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw.

Działka, na której ma być posadzony las, musi mieć co

najmniej 0,1 ha i minimum 20 m szerokości, chyba że graniczy ona z lasem – wtedy nie ma znaczenia szerokość gruntu. Do zalesienia nie można przeznaczyć więcej niż 20 ha. W przypadku gruntów z sukcesją naturalną średni wiek drzew lub krzewów wyrosłych w wyniku zaprzestania użytkowania rolniczego nie może przekroczyć 20 lat. Aby takie grunty można było zalesić, wymóg posadzenia lasu musi wynikać z planu zalesienia sporządzonego przez Nadleśniczego Lasów Państwowych. To dokument, który należy dołączyć do wniosku o dotację.

Wsparcie na zalesienie to jednorazowa, zryczałtowana płatność, która ma zrekompensować koszty wykonania zalesienia oraz jego ochronę. Jej wysokość wynosi od 8307 zł/ha do 12 707 zł/ha w zależności od grupy gatunków drzew użytych do zalesienia (iglaste i liściaste), gruntu, nachylenia terenu, wyboru sposobu zabezpieczenia uprawy leśnej. Rolnik może uzyskać pieniądze również za ogrodzenie zalesionego terenu w wysokości 8,82 zł/mb lub za zabezpieczenie drzewek 3 palikami w wysokości 1132 zł/ha.

Ponadto do zalesionych gruntów rolnik może otrzymać premię pielęgnacyjną. Wypłacana jest ona przez 5 lat od zalesienia w wysokości od 794 zł/ha do 1628 zł/ha. A także premię zalesieniową, która stanowi zryczałtowaną płatność z tytułu pokrycia kosztów utraconych dochodów z działalności rolniczej. Wypłacana jest ona w wysokości 1215 zł/ha, corocznie przez 12 lat od zalesienia. Do otrzymania premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej nie są uprawnione jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw.

Wnioski przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę wnioskodawcy. Można je przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP, przesłać na elektroniczną skrzynkę podawczą lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową. Dokumenty można także dostarczyć do specjalnych wrzutni, które ustawione są w placówkach terenowych Agencji lub osobiście.

Źródło: ARiMR



KOWR stawia na bezpieczeństwo obsługi interesantów- rozmowa z Januszem Ciesielskim Dyrektorem OT KOWR w Łodzi



1. KOWR powstał w 2017 roku przejmując zadania ARR i ANR - prosimy o rozwinięcie tematu.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR red.) istnieje od września 2017 roku, kontynuuje zadania dwóch dawnych agencji rządowych: Agencji Nieruchomości Rolnych i części Agencji Rynku Rolnego.

Połączenie tych dwóch agencji było jednym z podstawowych założeń programu optymalizacji działania agencji rolniczych.

KOWR został utworzony jako podstawowa instytucja realizująca zadania w zakresie programowania rozwoju obszarów wiejskich wraz z zadaniem prowadzenia zgodnej z interesem publicznym polityki gospodarowania nieruchomościami rolnymi, pozostającymi w zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć, że to ambitne założenie zostało w dużej mierze zrealizowane.

Dążeniem jest, aby KOWR był docelowo podstawową jednostką promującą polską żywność, polskie rolnictwo i sektor rolno-spożywczy w całym obszarze administracji publicznej.

Część zadań byłej Agencji Rynku Rolnego realizowanych w ramach instrumentów współfinansowanych z budżetu Unii Europejskiej, przejęła Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, i stała się jedyną akredytowaną agencją płatniczą w Polsce dla Wspólnej Polityki Rolnej.

2. Jakie zadania zostały mu powierzone?

Początkowo zadania KOWR stanowiły zadania przejęte po Agencji Rynku Rolnego, tj. promocja polskich produktów rolno-spożywczych w kraju i zagranicą, opracowywanie oraz upowszechnianie informacji związanych z realizacją mechanizmów aktywnej polityki rolnej na rynkach produktów rolnych i żywnościowych, oraz zadania przejęte po Agencji Nieruchomości Rolnych, czyli gospodarowanie nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (sprzedaż i dzierżawa), wydawanie decyzji dotyczących zgody na prywatny obrót ziemią (tzw. UKUR) nieodpłatne przekazywanie gruntów i bezzwrotna pomoc finansowa, nadzór nad spółkami o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

W trakcie funkcjonowania KOWR wdrożył również nowe zadania, mające na celu pomoc polskim rolnikom, jak na przykład restrukturyzacja zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwa rolne, poprzez przejęcie zobowiązania w zamian za przeniesienie własności nieruchomości lub udzielenie gwarancji.

3. W jaki sposób w dobie koronawirusa obsługiwani są interesanci i czy zostały wprowadzone bezpieczne sposoby komunikacji?

Niestety, w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, placówki KOWR prowadziły osobiste przyjęcia in-

teresantów wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym. Zachęcaliśmy wszystkich do kontaktu z wykorzystaniem komunikacji elektronicznej, telefonicznej, a także korespondencji tradycyjnej i za pośrednictwem e-PUAP. Dane kontaktowe do jednostek organizacyjnych KOWR dostępne są na stronie internetowej KOWR w zakładce „kontakt”. Aby zwiększyć możliwości kontaktu udostępniliśmy dodatkowe numery telefonów komórkowych.

Najwięcej informacji zostało udzielonych telefonicznie, natomiast w dostarczaniu dokumentów sprawdza się przesłanie ich pocztą oraz za pośrednictwem e-PUAP. Dokumenty i wnioski mogły być również dostarczane osobiście do skrynek znajdujących się w siedzibie OT KOWR w Łodzi, przy ul. Północnej 27/29.



Bez względu na większość spraw związanych, w których dotychczas nasi klienci przychodzili osobiście, można załatwić przez telefon, Internet lub pocztą. Od poniedziałku 25 maja urzędy administracji publicznej są zobowiązane do przywrócenia bezpośredniej obsługi obywateli.

Inaczej rzecz się ma z przetargami na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, którymi KOWR gospodaruje. Tu rzeczywiście stanęliśmy przed dużym problemem.

4. Jak KOWR obecnie organizuje przetargi na dzierżawę i sprzedaż nieruchomości?

Po ogłoszeniu w dniu 20 marca 2020 r. stanu epidemii w Polsce ze względu na dobro pracowników i kontrahentów KOWR odwołał niektóre przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości, co było działaniem zmierzającym do ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2.

Biorąc jednak pod uwagę zadania KOWR oraz potrzeby rolników, w dniu 17 kwietnia 2020 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadził dwa rozporządzenia, dające możliwość przeprowadzania przetargów na

sprzedaż i dzierżawę z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej.

Obecnie KOWR jest na etapie wdrażania przetargów za pomocą narzędzi elektronicznych. Na 3 dni przed rozpoczęciem danego przetargu jego uczestnicy są informowani o sposobie przeprowadzania przetargu: osobiste stawienie się lub poprzez komunikację elektroniczną. W Oddziale Terenowym w Łodzi w maju odbyły się cztery przetargi z wykorzystaniem narzędzi elektronicznych (pozostałe przetargi odbyły się poprzez osobiste stawiennictwo ich uczestników, z zapewnieniem warunków bezpieczeństwa). Planujemy stopniowo zwiększać liczbę przetargów przeprowadzanych on-line, kolejne zaplanowane są na czerwiec. Jak przy każdym wdrożeniu nowych rozwiązań, nie obywa się bez trudności. Największym problemem jest przerwanie komunikacji z powodu niewystarczająco dobrego podłączenia z siecią Internet uczestnika przetargu.

Decyzję co do trybu przeprowadzenia przetargów podejmuje właściwy Oddział Terenowy KOWR.

5. Czy interesanci muszą być zaopatrzeni w specjalistyczny sprzęt i programy?

Interesanci muszą być zaopatrzeni w sprzęt komputerowy lub telefon komórkowy z dostępem do Internetu, umożliwiający transmisje wideo i dźwięk (w obie strony, czyli głośnik i mikrofon). Oczywiście większość obecnie produkowanych urządzeń posiada wbudowaną kamerę, mikrofon i głośnik, jednak klienci muszą dokładnie sprawdzić przed przystąpieniem do przetargu, czy sprzęt, z którego będą korzystał, posiada możliwość transmisji obrazu i dźwięku.

W przetargach ustnych licytacyjnych ograniczonych i nieograniczonych przeprowadzanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej wykorzystywana jest darmowa aplikacja zoom (<https://zoom.us/>).

W przetargach ofertowych część jawna przetargu jest transmitowana on-line na platformie YouTube na właściwym dla danego Oddziału Terenowego KOWR kanale (lista kanałów YouTube: <http://www.kowr.gov.pl/nieruchomosci/transmisje-on-line>).

6. Gdzie można zdobyć wiedzę i instrukcję dot. przetargów drogą elektroniczną?

Obecnie publikowane przez KOWR ogłoszenia o przetargach zawierają podstawowe informacje, potrzebne kontrahentowi (link do ogłoszeń: <http://www.kowr.gov.pl/nieruchomosci/oferty>)

Uproszczona instrukcja obsługi oraz minimalne wymagania techniczne aplikacji Zoom, umożliwiającej udział w licytacjach prowadzonych przez KOWR, znajdują się na stronie Internetowej KOWR: <http://www.kowr.gov.pl/nieruchomosci/wymagania-techniczne>.

Pełna instrukcja udostępniona jest przez producenta oprogramowania: <https://support.zoom.us/hc/en-us>.

Również pracownicy KOWR na bieżąco udzielają porad i instrukcji zainteresowanym osobom.

Mamy nadzieję, że rozwiązania wprowadzone podczas tej pandemii przyjmą się i będą usprawniać naszą pracę a klientom umożliwią ułatwić wzięcie udziału w przetargach.

OT w Łodzi
ul. Północna 27/29

91-420 Łódź

(42) 636-53-26

czynny w dni robocze w

godz. 7:30 - 15:30

lodz@kowr.gov.pl



Działania izby rolniczej - maj 2020

Część merytoryczna

Zarząd Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego wydaje na wniosek gmin opinie w sprawie przekształcenia gruntów leśnych na cele nieleśne i gruntów rolnych na cele nierolnicze.

tów produkcji. Obecnie giełda w Niemczech narzuca wszystkim krajom po jakiej cenie danego dnia skupowany jest żywiec wieprzowy.

Kolejnym problemem jaki zgłaszają rolnicy jest pogarszająca się sytuacja na rynku mięsa wołowego. Rolnicy

wsparcie dla rolników spowodowałyby wzrost zainteresowania ubezpieczeniami upraw rzepaku. Tym samym, w latach, w których wiosną występują ujemne temperatury w nocy (przykładem może być kwiecień, maj br.); mogliby liczyć na odszkodowanie za straty wyrządzone przez przymrozki. Jednocześnie konieczne jest opracowanie systemu ubezpieczenia upraw (z dofinansowaniem składki przez Państwo) od ryzyka suszy. W tym roku towarzystwa ubezpieczeniowe ze względu na wyczerpanie dofinansowania, a także prawdopodobną suszę, już pod koniec marca zaprzętały ubezpieczeń od ryzyka suszy.

4. Podjąć działania mające na celu przywrócenie działania rowów melioracyjnych. Obecnie bardzo duża część rowów wyłączona jest z użytkowania. Poziom wód w rowie w dużej mierze odzwierciedla poziom wód gruntowych. Należy zatem już na najniższym szczeblu zadbać o magazynowanie i uzupełnianie wód gruntowych poprzez odnowienie funkcji rowów melioracyjnych spiętrzając wodę już na rowach.

5. Podjąć działania mające na celu poprawę trudnej sytuacji na rynkach drobiu, wieprzowiny, wołowiny oraz mleka. Obecnie ceny są dużo niższe niż koszty produkcji, co prowadzi do kryzysu w wielu gospodarstwach rodzinnych. Tylko stabilne ceny gwarantują bezpieczeństwo żywnościowe kraju i pozwolą uchronić gospodarstwa od bankructwa.

Na prośbę Prezesa Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Bronisława Węglewskiego, Grzegorz Schreiber Marszałek Województwa Łódzkiego przekazał dla rolników województwa łódzkiego 2 tys. masek ochronnych. W imieniu swoim i Zarządu IRWŁ, Bronisław Węglewski Prezes IRWŁ wystosował podziękowanie dla Marszałka Województwa Łódzkiego Grzegorza Schreibera wyrażając nadzieję na dalszą owocną współpracę samorządu rolniczego z samorządem województwa łódzkiego. Maski ochronne zostały zakupione w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską pod nazwą: „Zapobieganie oraz zwalczanie na terenie województwa łódzkiego zakażenia wirusem SARS-CoV-2 i rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej u ludzi” i zostaną przekazane rolnikom z terenu województwa łódzkiego. Łódzkie i Unia Europejska wspólnie wspierają nasz region w walce z COVID-19.

W dniu 14.05.2020r. w imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, Bronisław Węglewski - Prezes IRWŁ wystosował pismo do Wiktora Szmulewicza - Prezesa KRIR z informacją, że do Biura Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego zgłaszają się rolnicy, którzy do dnia dzisiejszego nie otrzymali pomocy suszowej za straty poniesione wskutek suszy w 2019 r. W obecnej sytuacji pan-



Przewodniczący Rady Powiatowej IRWŁ Powiatu Pajęczańskiego Paweł Sikora wraz z Delegatem Rady Jarosławem Gasieckim przekazali 500 sztuk masek dla rolników z powiatu.

W dniu 11.05.2020r. w imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego i na wniosek Rady Powiatowej IRWŁ w Łowiczu, Bronisław Węglewski - Prezes IRWŁ zwrócił się do Wiktora Szmulewicza - Prezesa KRIR o podjęcie pilnych działań mających na celu poprawę sytuacji na rynku trzody chlewnej. Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego otrzymuje wiele głosów rolników w sprawie drastycznego niewspółmiernego spadku cen żywca wieprzowego w porównaniu nawet do giełdy niemieckiej na której cena spadła obecnie do poziomu 1,6 €, co w przeliczeniu na złoty wynosi ok. 7,2 zł. Natomiast polski producent otrzymuje od zakładu 6 zł i dodatkowo jest duży problem z odbiorem tucznika, ponieważ zakłady na dostawę zapisują na trzy tygodnie do przodu. Spowodowane jest to dużym importem tego surowca z zagranicy do dużych sieci handlowych i w tej sytuacji supermarkety w Polsce sprzedają tę wieprzowinę a naszej krajowej nie ma kto kupić. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie regulacji zmierzających do ograniczenia importu mięsa wieprzowego m.in. z powodu pandemii koronawirusa.

Dużym problemem ograniczającym swobodny przepływ trzody chlewnej, a tym samym skrupulatnie wykorzystywanym cenowo przez zakłady mięsne są strefy ASF, obejmujące coraz większą część kraju. Zasadnym byłoby zniesienie tych stref w jak najkrótszym bezpiecznym terminie.

Znacznym uproszczeniem byłoby również wprowadzenie minimalnej ceny gwarantującej pokrycie kosztów

również uzyskują za mięso niską cenę, niepokrywającą kosztów produkcji i mają trudności z jego zbytem. IRWŁ apeluje o podjęcie działań również w tej sprawie.

W dniu 13.05.2020r. w imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, popierając wnioski zgłoszone przez członków Rady Powiatowej IRWŁ w Powiecie Łódzkim – Wschodnim, proszę o rozpatrzenie i przekazanie poniższych wniosków do dalszej realizacji.

1. Podjąć działania, aby rolnicy, którzy zobowiązani są do utrzymywania użytków proekologicznych (EFA) w związku z suszą mogli zostać zwolnieni z konieczności wysiewania poplonów w 2020 r. Ewentualnie, powierzchnia takich poplonów powinna zostać zmniejszona. Proponuję, aby za użytek proekologiczny mogła zostać uznana trawa na gruntach ornych.

2. Podjąć działania mające na celu zniesienie obowiązku zakazu stosowania ochrony chemicznej w uprawach roślin strączkowych uznawanych za EFA. Zakaz ten powoduje, że plantacje ulegają znacznemu zachwaszczeniu, co skutkuje tym, że roślina motylkowa (np. łubin) mogąca mieć korzystny wpływ na glebę nie może prawidłowo się rozwijać i wydać oczekiwanego plonu.

3. Podjąć działania mające na celu rozszerzenie zakresu dofinansowania w systemie ubezpieczeń upraw z dopłatą Skarbu Państwa. Dopłata powinna również obejmować uprawy rzepaku od ryzyka wystąpienia przymrozków wiosennych. Tego typu

**POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020**

**Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!**

demii i trudnej sytuacji w rolnictwie, Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego o podjęcie działań, aby rolnicy w jak najszybciej otrzymali zaległe środki pomocowe.

W dniu 20.05.2020r w imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, Bronisław Węglewski - Prezes IRWŁ wystosował pismo do Wiktora Szmulewicz - Prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych z prośbą o podjęcie działań mających na celu informowanie społeczeństwa, że za wzrost cen produktów nie odpowiada rolnik. IRWŁ zaznacza, że w ostatnim czasie na rynku drobiu, wieprzowiny i wołowiny odnotowano duże spadki cen w skupie. Jednocześnie to nie przekłada się na ceny na półkach sklepowych, które bardzo wzrosły. Na przełomie kwietnia i maja rolnicy alarmowali i alarmują, że ceny skupu żywca wieprzowego gwałtownie spadły o ok. 13%. Ceny w sklepach rosną a u rolnika idą w dół.

Kolejnym problemem, jaki zgłaszają rolnicy jest podawanie w mediach nieprawdziwych informacji związanych z wypłaceniem pomocy suszowej rolnikom za 2019r. W powiecie opoczyńskim szacuje się, że w 30-40% rolnicy nie dostali obiecanej pomocy.

W dniu 21 maja 2020r. w imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego, Bronisław Węglewski - Prezes IRWŁ wystosował pismo do Wiktora Szmulewicz - Prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych z prośbą o podjęcie działań mających na celu wydłużenie terminu składania wniosków o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany

W omawianym okresie Zarząd IRWŁ wydał opinie do projektu:

- rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań ARiMR;

- rozporządzenia MRiRW w sprawie szczegółowego zakresu zadań realizowanych przez KOWR związanych z wdrożeniem na terytorium RP programu dla szkół;

Posiedzenia Rad Powiatowych IRWŁ

W związku z Decyzją Prezesa Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego – Bronisława Węglewskiego z dniem 11 marca 2020r. ze względu na zagrożenie koronawirusem zostały odwołane wszystkie posiedzenia Rad Powiatowych IRWŁ.

COVID-19

Na prośbę Prezesa Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Bronisława Węglewskiego (pismo IRWŁ/1187/2020 z dnia 4 maja 2020 r.), **w dniu 13 maja 2020 r.** Grzegorz Schreiber Marszałek Województwa Łódzkiego przekazał dla rolników województwa łódzkiego 2 tys. masek ochronnych. W imieniu swoim i Zarządu IRWŁ, Bronisław Węglewski Prezes IRWŁ wystosował podziękowanie dla Marszałka Województwa Łódzkiego Grzegorza Schreibera wyrażając nadzieję na dalszą owocną współpracę samorządu rolniczego z samorządem województwa łódzkiego. Maski ochronne zostały zakupione w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską pod nazwą: „Zapobieganie oraz zwalczanie na terenie województwa łódzkiego zakażenia wirusem SARS-CoV-2 i rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej u ludzi” i zostaną przekazane rolnikom z terenu województwa łódzkiego. Łódzkie i Unia Europejska wspólnie wspierają nasz region w walce z COVID-19.

W związku z zagrożeniem epidemicznym (COVID-19) na terenie powiatu pajęczańskiego, Przewodniczący Rady Powiatowej Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Powiatu Pajęczańskiego Paweł Sikora wraz z Delegatem Rady Jarosławem Gasięckim podjęli decyzję o ufundowaniu i przekazaniu 500 szt. maseczek ochronnych rolnikom z powiatu pajęczańskiego. **W dniu 6 maja 2020 r.** Przewodniczący wraz z Przedstawicielami Rady Powiatowej IRWŁ Powiatu



Maski przekazane dla rolników z woj. łódzkiego przez Marszałka Grzegorza Schreibera

Pajęczańskiego przekazał część maseczek ochronnych rolnikom z terenu. Pozostała część masek ochronnych zostanie przekazana i rozdysponowana przez Członków Rady Powiatowej w ich miejscowościach.

W dniu 21 maja 2020r. Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” przekazało dla rolników województwa łódzkiego 250 sztuk masek ochronnych. W imieniu Zarządu Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Prezes IRWŁ Bronisław Węglewski wystosował pismo z podziękowaniem do Pani Anny Bieniawskiej - Dyrektora Biura Regionalnego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” w Łodzi. Prezes IRWŁ zaznaczył, że samorząd rolniczy zawsze może liczyć na wsparcie Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”. Ze swojej strony zapewnił o dalszej współpracy w zakresie krzewienia idei wzajemności ubezpieczeniowej wśród rolników województwa łódzkiego.

Inna działalność IRWŁ

- Biura Powiatowe Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego prowadzą nabór rolników na szkolenia dla użytkowników profesjonalnych z zakresu stosowania środków ochrony roślin. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z miejscowym Biurem Powiatowym IRWŁ.

- Wzorem lat ubiegłych, również w tym roku pra-



Maski przekazane dla rolników woj. łódzkiego przez Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”

cownicy Biur Powiatowych IRWŁ pomagają rolnikom przy wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie na rok 2020.

- Bezpłatna publikacja Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego miesięcznik „W NOWEJ ROLI” trafia do rolników, mieszkańców wsi województwa łódzkiego.

- Prawnik Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego **udziela bezpłatnie** porad prawnych dla rolników.

Wszystkie działania, interwencje podejmowane przez Zarząd Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego oraz informacje na temat sytuacji w rolnictwie są dostępne na stronie internetowej IRWŁ www.izbarolnicza.lodz.pl

Beata Rzewuska

Specjalista ds. organizacji rynków rolnych i szkoleń

Doradca rolno-środowiskowy

UWAGA Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego informuje, że z dniem 15 czerwca 2020 roku następuje zmiana adresu siedziby Izby Rolniczej. W związku z powyższym prosimy o kierowanie wszelkiej korespondencji na adres:

IZBA ROLNICZA WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
ul. Beskidzka 124
91 – 610 ŁÓDŹ

REKLAMA

CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

OLEJE I SMARY
ZOOTECHNIKA
ART. OGRODNICZE
OPONY

"ASPOL"



**95-200 Pabianice, Świątniki 61, www.aspol.agro.pl
tel. kom. 600 29 39 62, 600 99 03 89**



**TU KUPISZ
ORIGINALNE CZĘŚCI**



URSUS



URSUS

Żywnienie krów



TŁUSZCZE PASZOWE W ŻYWIENIU KRÓW

Dlaczego tłuszcze paszowe w dawkach dla krów mlecznych?

Tłuszcze paszowe (dodatki tłuszczowe) to dodatki paszowe, które stosuje się w dawkach dla krów mlecznych, zwykle w ilości 300-500 g/dzień, w celu:

- zwiększenia koncentracji energii netto, po to aby:
- poprawić ujemny bilans energii,
- zwiększyć wydajność mleka,
- zwiększyć wydajność tłuszczu mleka,
- poprawić wskaźniki rozrodu;
- zwiększenia koncentracji energii netto, bez ryzyka kwasicy żwacza, w tym SARA;
- zwiększenia efektywności wykorzystania energii z dawki pokarmowej przez zmniejszenie syntezy metanu w żwaczu (powstawanie metanu w żwaczu to strata energii; metan jest gazem cieplarnianym i jego emisja do środowiska powinna być ograniczana);
- poprawienia wskaźników rozrodu (niezależnie od poprawy bilansu energii; istotny, pozytywny wpływ nienasyconych kwasów tłuszczowych z grupy omega-3);
- modyfikowania składu chemicznego mleka, w tym zawartości tłuszczu w mleku.

Efekty ze stosowania dodatków tłuszczowych w żywieniu krów zależą od:

- okresu laktacji – większych efektów można spodziewać się w okresie największego zapotrzebowania na energię, czyli w okresie wczesnej laktacji;
- numeru laktacji – większych efektów w produkcji mleka można spodziewać się u wieloródek niż u pierwiastek;
- dawki dodatku tłuszczowego;
- rodzaju tłuszczu w dodatku tłuszczowym (skład kwasów tłuszczowych).

Dlaczego stosuje się tłuszcze chronione?

Dodatki tłuszczowe mogą zawierać kwasy tłuszczowe nasycone (tylko wiązania C-C) i nienasycone (wiązania C=C i C=C). Nienasycone kwasy tłuszczowe podlegają procesom bakteryjnego biouwodrozenia w żwaczu, w których wyniku w treści wypływającej ze żwacza do ksiąg i dalej do trawieńca znajduje się więcej kwasów nasyconych niż w dawce pokarmowej. Biouwodrozenie jest sposobem, w jakim drobnoustroje żwacza „bronią się” przed nienasyconymi kwasami tłuszczowymi. Ich negatywny wpływ na drobnoustroje żwacza, zwłaszcza na bakterie rozkładające włókno (bakterie celulolityczne), skutkuje zmniejszoną strawnością włókna. W takiej sytuacji, zwiększenie koncentracji energii w dawce przez dodatek tłuszczu „niwelowane” jest przez mniejszą ilość energii pochodzącej z fermentacji włókna w żwaczu.

Pozytywne znaczenie dodatków tłuszczowych dla wskaźników rozrodu krów jest powszechnie znane. Ten wpływ nie wynika tylko z poprawienia bilansu energii, ale także z pozytywnego wpływu nienasyconych kwasów tłuszczowych (głównie z grupy omega-3) na regulację hormonalną układu rozrodczego, a także z ich oddziaływania przeciwzapalnego. Oddziaływanie nienasyconych kwasów tłuszczowych na organizm krowy, w tym na jej rozród jest możliwe tylko wtedy, gdy nie zostaną one „zmienione” w żwaczu w procesach biouwodrozenia i będą wchłonięte w jelicie cienkim krowy.

Aby uniknąć negatywnego wpływu kwasów tłuszczowych, zwłaszcza nienasyconych, na drobnoustroje żwacza, a jednocześnie móc dostarczać krowie nienasyconych kwasów tłuszczowych wchłanianych w jelicie, stosuje się tak zwane tłuszcze chronione. W odróżnieniu od białka chronionego, ochrona tłuszczu ma na celu przede wszystkim ochronę żwacza przed negatywnym działaniem tłuszczu, a w drugiej kolejności na sterowaniu ilością i składem tłuszczu by-pass (więcej kwasów omega-3). Najpopularniejszymi tłuszczami chronionymi są mydła wapniowe, które wymyślono ponad 30 lat temu, po to aby ograniczyć negatywny wpływ nienasyconych kwasów tłuszczowych na drobnoustroje żwacza.

Rodzaje tłuszczów chronionych

W poszukiwaniach najlepszego, tj. najbardziej efektywnego sposobu stosowania tłuszczu paszowego, wykształciły się 3 metody produkcji dodatków tłuszczów przeznaczonych dla krów mlecznych:

- mydła wapniowe kwasów tłuszczowych;
- tłuszcze uwodowane (hydrogenated fats);
- tłuszcze frakcjonowane (fractionated fats).

Mydła wapniowe to najpopularniejsze i bardzo efektywne dodatki tłuszczowe stosowane w dawkach dla krów mlecznych. W odróżnieniu od mydeł sodowych (rozpuszczalnych w wodzie, pieniących się), mydła wapniowe są nierozpuszczalne w wodzie, a także w płynie żwacza, gdy jego pH jest w zakresie 6-7. Pewnej hydrolizy mydeł można spodziewać się w warunkach kwasicy żwacza. Dopiero w trawieńcu, gdy pH treści jest kwaśne dochodzi do hydrolizy mydeł, w której uwalnia się jon Ca^{+2} oraz wolne kwasy tłuszczowe, przeznaczone do wchłaniania jelitowego. Najczęstszym źródłem kwasów tłuszczowych preparatach mydeł wapniowych jest olej palmowy, a także olej rzepakowy. Mydła zawierają około 82-84% tłuszczu ogólnego i 10-12% popiołu surowego (głównie Ca). Gdy produkowane są na bazie oleju palmowego zawierają około 48% kwasu palmitynowego (C16:0), 5% kwasu ste-

arynowego (C18:0), 36% kwasu oleinowego (C18:1) i 9% kwasu linolowego (C18:2). Charakteryzują się bardzo dobrą relacją ceny do zawartości tłuszczu ogólnego.

Cechą charakterystyczną mydeł wapniowych jest ich specyficzny zapach. Czy jest on jednak „nadmiernie specyficzny” dla krów mlecznych i powoduje ich gorszy apetyt? Tego nie potwierdzono w badaniach naukowych. A może mydła nieprzyjemnie pachną hodowcy, a jeszcze bardziej doradcy żywieniowemu z konkurencyjnej firmy paszowej....? Szczególnie uzasadnione jest stosowanie mydeł wapniowych w dawkach TMR, bo ich zmieszanie z innymi paszami znacząco niweluje specyficzny zapach.

Tłuszcze uwodowane zawierają około 99% tłuszczu ogólnego i około 0.15-0.5% popiołu surowego. Te, które obecne są na polskim rynku produkowane są głównie z oleju palmowego lub rzepakowego. Mogą zawierać tylko kwasy tłuszczowe nasycone lub mieszaninę kwasów nasyconych (50%) i nienasyconych (50%).

Tłuszcze frakcjonowane produkowane są przede wszystkim na bazie oleju palmowego. Zawierają około 99% tłuszczu ogólnego i 0.1% popiołu surowego. Udział kwasu palmitynowego, czyli kwasu C16:0, wynosi zwykle 75-80%. W tłuszczach frakcjonowanych kwasy tłuszczowe znajdują się w formie wolnych kwasów tłuszczowych, monoglicerydów lub trójglicerydów.

W każdej cząsteczce trójglicerydu znajdują się 3 cząsteczki kwasów tłuszczowych (mogą być nasycone i nienasycone) oraz glicerol. W warunkach żwacza trójglicerydy ulegają szybkiej hydrolizie do wolnych kwasów tłuszczowych i glicerolu, który fermentowany jest podobnie jak cukry. Ze względu na fakt, że uwolnione kwasy tłuszczowe są głównie nasycone (kwas palmitynowy), nie szkodzą drobnoustrojom żwacza. Znaczna ich część łączy się w żwaczu w sole wapniowe, magnezowe czy potasowe i w takiej formie przepływają do trawieńca, w którym podlegają hydrolizie kwaśnej z powrotem do wolnych kwasów tłuszczowych, które mogą być wchłaniane w dwunastnicy.

Dostosowywać rodzaj tłuszczu (skład kwasów tłuszczowych) do okresu laktacji?

Zawartość w mleku kwasu palmitynowego, czyli kwasu C16:0, w dużym stopniu zależy od wielkości jego pobrania przez krowy. Gdy krowa pobiera dawkę pokarmową z dużą zawartością tego kwasu, można spodziewać się zwiększenia jego zawartości w mleku, a przez to zwiększenia zawartości tłuszczu w mleku, a tym samym wydajności tłuszczu (kg/dzień). Udowodniono, że stosowanie dodatków paszowych z dominującym udziałem

kwasy palmitynowe zwiększa efektywność produkcji mleka (ile kg mleka można uzyskać z 1 kg pobranej suchej masy), w stosunku do dawek bez dodatku tłuszczu lub gdy stosowane są inne źródła tłuszczu. Z kolei dostarczanie organizmowi krowy kwasu stearynowego, czyli kwasu C18:0, pozwala na poprawę ujemnego bilansu energii, typowego dla okresu pierwszych 60-100 dni laktacji.

Z powyższych powodów istnieje uzasadnienie do stosowania różnych rodzajów tłuszczu, zawierających różne kwasy tłuszczowe, w różnych okresach laktacji krowy:

kwasy palmitynowe, czyli C16:0 – w okresie ujemnego bilansu energii;

kwasy palmitynowe, czyli C16:0 – w okresie pełnej laktacji i końca laktacji – możliwość uzyskania większej ceny za mleko, przez zwiększenie wydajności tłuszczu w mleku;

kwasy nienasycone, tj. linolowy, czyli C18:2 i linolenowy, czyli C18:3 (omega-3) w okresie wczesnej laktacji, w przygotowaniu krowy do rozrodu oraz w okresie wczesnej ciąży.

Należy przypuszczać, że koncepcja dostosowywania składu kwasów tłuszczowych do okresu laktacji będzie obowiązywała w przyszłości.

Podsumowanie

1. Stosowanie dodatków tłuszczowych, w ilości 0.5-2.5% suchej masy dawki (150-700 g/dzień), jest uzasad-

nione fizjologicznie, produkcyjnie i ekonomicznie.

2. Wybór dodatku tłuszczowego powinien uwzględniać nie tylko jego cenę, ale także skład kwasów tłuszczowych.

3. Dodatki tłuszczowe zawierające kwas palmitynowy powodują zwiększenie zawartości tłuszczu w mleku, a także wydajności mleka i tłuszczu. Ich stosowanie jest szczególnie uzasadnione u krów pookresieszczytu laktacji, także w ostatnich 2-3 miesiącach laktacji.

Zygmunt M. Kowalski¹, Michał Lach²

¹Katedra Żywnienia i Dietetyki Zwierząt, Uniwersytet Rolniczy

w Krakowie

²Agrofit, Gliwice

SPOSOBY POKRYCIA ZAPOTRZEBOWANIA KRÓW NA ENERGIĘ

Dynamiczny wzrost potencjału genetycznego krów mlecznych na całym świecie skutkuje wzrostem wydajności. Niestety ten wzrost okupiony wzrostem zaburzeń wynikających min. z deficytu energetycznego. Głównym zaburzeniem jest subkliniczna i kliniczna ketoza. Jej następstwem jest niesatysfakcjonujące tempo wejścia w laktację, zaburzenia w sferze rozrodu i w końcu większe od zakładanego brakowanie zwierząt.

Deficyt energetyczny zwykle kojarzony jest z:

- wadliwym przygotowaniem do porodu
- złą dawką pokarmową po porodzie i w laktacji

Powyższe przyczyny są oczywiste ale nie mogą być jedynym tłumaczeniem. Zbyt rzadko problemy związane z deficytem energetycznym wiązane są ze zbyt niskim pobraniem suchej masy pasz przez krowy. Ilość pobranej suchej masy pasz jest (powinna być) kluczowym zagadnieniem podczas rozważań na temat ujemnego bilansu energetycznego. Należy pamiętać, że około 75% całej energii z jakiej korzysta krowa pochodzi z przemian w żwaczu i właśnie jego wypełnienie jest kluczowym zagadnieniem.

Niesatysfakcjonujące pobranie suchej masy pasz ma podłoże wieloczynnikowe i należy do nich zaliczyć:

- jakość pasz objętościowych (smak, stabilność tlenowa)
- zawartość suchej masy kiszzonek
- strawność kiszzonek
- długość stołu paszowego
- dostęp do poidła i czystość wody w nim będącej
- dostęp do lizawek solnych
- chłodzenie krów w okresie upałów (zraszanie, wentylowanie)

W ostatnich kilku latach dużo czasu poświęca się zagadnieniu strawności kukurydzy i to zagadnienie zasługuje na głębszy opis.

Zaledwie trzy dekady temu roślina ta była rzadką rośliną na polu. I oczywiście rzadko znajdowała się w dawce pokarmowych krów mlecznych. W 1990 r, w dobie jej niskiego udziału w dawkach krowy będącej pod oceną dożyła zaledwie 4131 kg rocznie.

Wraz z biegiem lat kukurydza dynamicznie wchodziła do „jadłospisu” krów. Niestety popełniano i nieestetycznie widać się popełnić szereg szkolnych błędów. Rośliny zbyt wcześnie cięte i cięte na kawałki 2 – 4 centymetrowe powodowały kaskadę strat. Wraz z wyciekającymi sokami (bo za wcześnie cięte) tracono cukry, białko czy minerały. Nierozdrobnione ziarno „wzbogacało” obornik. Innymi słowy kukurydza była w silosie ale znaczna jej część omijała przewód pokarmowy krowy.

Wraz z nabieranym doświadczeniem w uprawie i kiszieniu tej rośliny hodowcy i żywieniowcy zaczęli zwracać

uwagę na niedoskonałości tej rośliny. Bo kukurydza okazała się rośliną wielu sprzeczności.

Dlaczego?

Kiedy jest zakiszane całe ziarno to pożądane są: umiarkowanie wysoki udział suchej masy (~ 65%), duża ilość skrobi w suchej masie (72 – 75%) i suche łodygi. I spełnienie tych oczekiwań jest stosunkowo łatwe i praktycznie uzależnione tylko od aury.

Kiedy jednak zakiszamy całe rośliny oczekuje się:

1. Wysokiego plonu suchej masy
2. Optymalnej zawartości suchej masy (32 – 38%)
3. Wysokiej zawartości skrobi (32 – 36% w s.m.)

Skąd takie oczekiwania?

Skrobia to główny składnik energetyczny. To napęd dla produkcji mleka.

Zawartość suchej masy determinuje wartość energetyczną części wegetatywnych kukurydzy. Wraz ze wzrostem suchej masy wzrasta zawartość ligniny w łodydze. Lignina nie podlega trawieniu przez przewód pokarmowy bydła. Zatem krowa konsumując kiszonkę o wysokiej zawartości suchej masy pobiera dużą ilość balastu - ligniny, którego nie jest w stanie wykorzystać.

Jednocześnie łodygi i liście silnie zliżnifikowane są bardzo sprężyste, a w związku z tym trudno poddają się ubijaniu w pryzmie. Wprowadzają tlen, który jest trudny do usunięcia. Sytuacja ta nie sprzyja przygotowaniu smacznej kiszonki z kukurydzy. Pamiętajmy, że proces fermentacji wymaga warunków beztlenowych.

Wysoka zawartość ligniny ogranicza nie tylko strawność samej kukurydzy ale także całej dawki.

Dodatkowo lignina jest składnikiem redukującym pobranie pasz w ogóle.

Podsumujemy pierwszy scenariusz: późne cięcie na kiszonkę to duża zawartość skrobi ale niższa strawność i gorsze warunki fermentacji w silosie.

Sytuacja odwrotna jest następująca.

Wcześniejsze cięcie kukurydzy na kiszonkę kiedy łodygi są jeszcze w dużej mierze zielone znacznie poprawia strawność nie tylko łodygi i liści ale też całej dawki w ogóle. Cięte kawałki takiej rośliny są plastyczne i łatwo się ubijają w pryzmie stwarzając lepsze (beztlenowe) warunki fermentacji. Proporcja kwasów: mlekowego, octowego i masłowego decyduje o smaku kiszonki. Dużo mlekowego i absolutny brak masłowego to gwarancja sukcesu kiszonkarskiego. Krowy chętniej pobierają tę paszę.

Niestety wcześnie cięta kukurydza to mniej skrobi w ziarnach.

Stąd hodowcy mieszańców kukurydzy zaoferowali hodowcom bydła nowe odmiany z efektem stay green. Przypomnę, że jest to cecha dzięki której liście i łodygi są zielone dłużej podczas wegetacji. Skutkiem tego rośliny dłużej akumulują składniki pokarmowe, a okres zbioru może być wydłużony. Mieszańce z tą cechą łatwiej się za-

kiszają bo w roślinie jest więcej wody.

To wielka zaleta tej cechy. Niestety to co najważniejsze czyli strawność będąca pochodną zawartości ligniny pozostała bez istotnych zmian.

Wciąż pozostawał problem pogodzenia wysokiej zawartości skrobi z pożądaną suchą masą i wysoką strawnością.

Po latach oczekiwań pojawiły się odmiany, które rozwiązały ten kłopot. Są to mieszańce o wyższej strawności włókna. Na czym polega ten fenomen?

Włókno w dzisiejszym rozumieniu żywieniowca to:

- NDF (neutral detergent fiber) – włókno nierozpuszczalne w obojętnym detergencie
- ADF (acid detergent fiber) – włókno nierozpuszczalne w kwaśnym detergencie.

NDF to celuloza, hemiceluloza i lignina. ADF jest częścią NDFu i zawiera celulozę i ligninę. To właśnie NDF sprawia, że roślina zachowuje pozycję pionową. W dużym uproszczeniu ilość NDFu informuje jak chętnie pasza będzie pobierana, mówi o dojrzałości rośliny. Natomiast zawartość ADFu wskazuje jak dobrze bądź jak słabo będzie pasza trawiona. Zarówno NDF jak i ADF zawierają ligninę, która z punktu widzenia chemii włókna nie jest lecz z powodu jej funkcji do tej grupy ją zaliczamy.

Zasadniczą różnicą pomiędzy NDFem i ADFem jest zawartość hemicelulozy. W kiszonkach z kukurydzy, które od wielu lat analizujemy AgriNiremu udział NDFu oscyluje wokół wartości 39 – 45%, a ADFu 22 – 26% (wartości dotyczą suchej masy).

W typowych odmianach mieszańców kukurydzy hemiceluloza otoczona jest pierścieniem ligniny. Grubość i szczelność tego pierścienia najpierw ogranicza, a potem uniemożliwia dostęp mikroflory żwacza do hemicelulozy. W konsekwencji pierścień ten limituje strawność włókna.

Odmiany o podwyższonej strawności w wyniku prac hodowlanych mają zmienioną budowę struktury łodygi. Nie ma u nich typowego, zwartego pierścienia ligniny, która tworzy strukturę luźniejszą, pozwalającą na docieranie drobnoustrojów żwacza do hemicelulozy i jej trawienia.

To wielki, milowy krok na rzecz efektywniejszego wykorzystania te rośliny przez przeżuwaczy.

Kilka lat temu prowadziliśmy wspólnie z producentem takich odmian test z zachowaniem wymogów doświadczenia naukowego. Krowy mające w dawce kiszonkę z kukurydzy z odmiany strawnej produkowały 2,6 kg mleka więcej w porównaniu do typowej odmiany kiszonkarskiej.

Wniosek nasuwa się sam. Wobec poszukiwania metod pokrycia potrzeb energetycznych krów poszukiwanie pasz, które są lepiej wykorzystywane (trawione) przez krowy wydaje się być naturalną drogą.

Zbigniew Lach, OHZ Osiecinny Sp. z o.o.

Deszczu ciągle mało



Wysokie temperatury z sezonu 2018/2019 oraz niskie sumy opadów spowodowały przeciągnięcie się suszy na sezon wegetacyjny 2019/2020. Niestety opady, które mieliśmy w II połowie ubiegłego roku i I kwartale obecnego nie są w stanie poprawić sytuacji hydrologicznej i odbudować zasobów wodnych. Nadszpiewanie ciepła, beżśnieżna

kie temperatury przełożyły się również na szybszy początek okresu wegetacyjnego oraz na większe parowanie wody z jezior i rzek. W kwietniu przeważała liczba dni bez opadu, w konsekwencji z całą mocą w naszym regionie objawiła się susza. Należy nadmienić, że kwiecień był najsuchszym miesiącem w ostatnim dziesięcioleciu, a nawet trzydziestoleciu.

rzekali na suszę, bo z braku wody w wielu regionach nie mogły wykiełkować zasiane zboża lub wyschły uprawy z jesieni. Dodatkowo pojawił się suchowiej – silny wiatr, niosący pył z powierzchni pól degradujący glebę. Można było zaobserwować nawet lokalne burze pyłowe.

Wzrost zbóż i rzepaków ozimych w okresie ich największego zapotrzebowania na wodę przebiegał w warunkach niedostatecznego uwilgotnienia gleby. Warunki wegetacji (szczególnie wilgotnościowe) oraz warunki przeprowadzenia prac polowych dla ozimin w naszym rejonie były utrudnione. Wystąpiło duże nasilenie przesuszenia wierzchniej warstwy gruntu. Dla zasiewów jarych początek wegetacji przebiegał również w trudnych warunkach, bowiem do suszy dołączyły przygruntowe przymrozki. W konsekwencji mogło dojść do uszkodzenia skielkowanych nasion, co może odbić się zniżką plonu.

Prezentowane dane pochodzą z posterunku meteorologicznego znajdującego się na terenie COBORU Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Sulejowie. Zakres pomiarów i obserwacji jakie przeprowadzane są każdego dnia obejmują:

a) temperatura powietrza: aktualna (2m), maksymalna (2m) i minimalna (2m i przy gruncie)

Tabela 1. Miesięczne sumy opadów i średnie miesięczne temperatury powietrza w okresie od VIII 2019 do IV 2020 roku.

Miesiąc	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV
Opady (mm)	41,6	41,4	23,3	24,5	40,4	25,1	53,0	14,4	8,5
Temperatura (°C)*	20,25	14,95	10,93	5,76	2,85	1,96	3,97	4,51	8,09

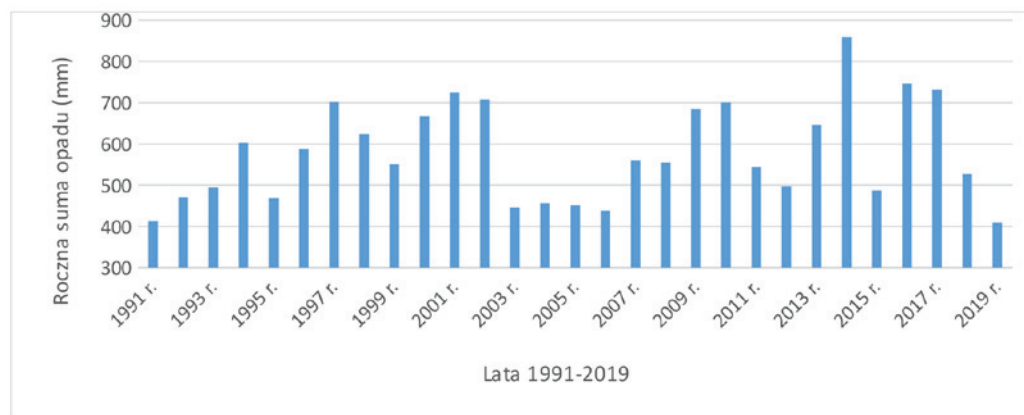
*Temperatura – średnia dobową temperatura powietrza wyliczona według wzoru: (min. + maks.) : 2

i sucha zima przyczyniła się do przedłużenia i pogłębienia suszy hydrologicznej, hydrogeologicznej i rolniczej na znacznym obszarze naszego kraju. Miesiące marzec i kwiecień były cieplejsze niż wskazują statystyki z 30 lat. Wyso-

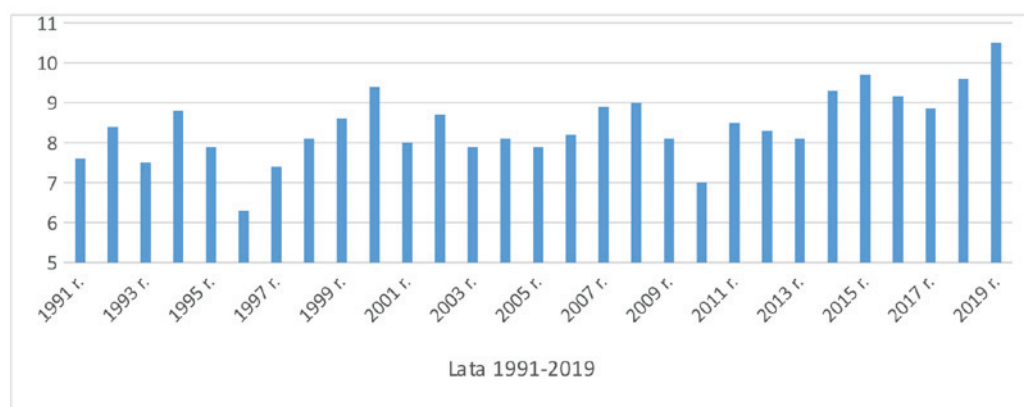
Analizując opady od 1990 roku wyjątek stanowi kwiecień 2009 roku, kiedy to spadło 0,1 mm. opadu w postaci deszczu, lecz wtedy nie mieliśmy tak dużej suszy glebowej. Podobne warunki obserwowano wiosną ubiegłego roku. Rolnicy na-



Wykres 1. Suma opadów atmosferycznych w SDOO w Sulejowie dla wielolecia.



Wykres 2. Zestawienie średniej dobowej temperatury powietrza w SDOO w Sulejowie dla wielolecia.



- b) temperatura gleby (5 cm, 20 cm)
- c) suma opadów
- d) kierunek i prędkość wiatru
- e) ważniejsze zjawiska (np. wiatr, burza, huragan), rodzaj opadów, grubość pokrywy śnieżnej.

Z powyższych wykresów możemy odczytać, że w roku 2019 zanotowaliśmy najniższą roczną sumę opadów przy najwyższej rocznej średniej dobowej temperaturze powietrza, od prawie 30 lat.

Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych prowadzi również monitoring suszy rolniczej. Dane spływają z 48 posterunków meteorologicznych prowadzonych przez Stacje i Zakłady Doświadczalne Oceny Odmian z całej Polski.

System monitoringu suszy rolniczej ma za zadanie wskazać obszary, na których wystąpiły straty spowodowane suszą w uprawach uwzględnionych w „Ustawie o dopłatach do ubezpieczeń

upraw rolnych i zwierząt gospodarskich w Polsce”.

Susza (definicja ustawowa) oznacza szkody spowodowane wystąpieniem w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 21 marca do dnia 30 września danego roku - klimatycznego bilansu wodnego poniżej określonej wartości dla poszczególnych gatunków lub grup roślin uprawnych oraz kategorii glebowych. O wystąpieniu suszy decyduje cały kompleks warunków meteorologicznych i glebowych.

Klimatyczny bilans wodny (KBW) wyraża różnicę pomiędzy opadem atmosferycznym a ewapotranspiracją potencjalną (zdolnością wyparowania wody z dobrze uwilgotnionego trawnika). Wystąpienie określonych wartości klimatycznego bilansu wodnego przedstawionych w załączniku do ustawy o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich powoduje przeciętnie 20% spadek plonów w stosunku do wartości średnich wieloletnich. Wartości kry-



tyczne klimatycznego bilansu wodnego oznaczające wystąpienie suszy zróżnicowano dla gatunków roślin lub grup roślin uprawnych oraz kategorii gleb i okresów rozwojowych.

Do oceny zagrożenia suszą został utworzony system monitoringu skutków suszy rolniczej uwzględniający klimatyczny bilans wodny i zmienność przestrzenną warunków glebowych. Wartości klimatycznego bilansu wodnego są obliczane dla kolejnych okresów sześciodekadowych na podstawie pomiarów stacji meteorologicznych. W systemie wykorzystywane są dane z posterunków meteorologicznych (IMGW-PIB, IUNG-PIB, COBORU, inne).

W wyznaczaniu obszarów dotkniętych suszą, oprócz wartości klimatycznego bilansu wodnego, są brane pod uwagę właściwości retencyjne gleb, ustalone według kategorii glebowych, wydzielonych na podstawie map glebowo-rolniczych. W ten sposób uwzględnia się fakt silnego zróżnicowania podatności pokrywy glebowej Polski na skutki niedoboru wody.

System zawiera aplikacje komputerowe integrujące dane meteorologiczne potrzebne do obliczenia klimatycznego bilansu wodnego oraz dane z cyfrowej mapy glebowo-rolniczej obrazującej przestrzenne zróżnicowanie retencji wodnej różnych kategorii agronomicznych gleb.

Anna Wardęga
COBORU
Stacja Doświadczalna Oceny Odmian
w Sulejowie



Susza to stres - dla rolnictwa i dla roślin

O tym, w jaki sposób susza oddziałuje na rolnictwo, czy w czasie suszy wzrasta ryzyko wystąpienia agrofagów oraz czy stosowanie środków ochrony roślin jest równie skuteczne, jak podczas normalnego poziomu nawodnienia gleby – opowiada dr hab. inż. Paweł K. Beres, prof. IOR – PIB, kierownik Terenowej Stacji Doświadczalnej Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Rzeszowie.

Susza 2020 jest faktem i już teraz szacuje się, że będzie jedną z największych susz w ciągu ostatnich 30 lat. Czy o tej porze roku wpływ suszy na tegoroczne uprawy rolne jest jeszcze odwracalny?

Z punktu widzenia upraw rolniczych wpływ suszy na rośliny niestety nie zawsze jest odwracalny po nadejściu opadów. Wszystko zależy od tego, jak długo trwały niedobory wody, w jakiej fazie wegetacyjnej wystąpiły i czy już wówczas wpłynęły na rozwój rośliny na tyle mocno, że nawet pojawienie się opadów nie spowodowało znaczącego przyrostu plonu.

Woda jest roślinie potrzebna do życia. Gdy jej zabraknie, ograniczone są m.in. procesy przyrostu biomasy, gdyż rośliny mają utrudnione pobieranie składników pokarmowych. Rośliny oczywiście w pewnym stopniu potrafią bronić się przed suszą – w ich organizmach mogą zachodzić różne przemiany metaboliczne związane ze stresem suszy (dla roślin susza to sytuacja stresowa), a to z kolei może mieć wpływ na ich dalszy rozwój, jeżeli problem z niedoborem wody będzie się pogłębiał.

Jakie są skutki suszy dla rolnictwa?

Susza to stres nie tylko dla roślin, ale i dla całego rolnictwa. Jest to bowiem sytuacja, która wpływa na bardzo wiele obszarów działalności rolniczej. Po pierwsze z suszą związane są straty finansowe dla gospodarstw – wynikające ze spadku poziomu plonów i ich gorszej jakości. Po drugie – niższe plony oznaczają mniejszą podaż paszy dla zwierząt. Po trzecie – pojawiają się problemy z wywiązaniem się z umów kontraktacyjnych. Po czwarte – trzeba liczyć się z większym ryzykiem pojawienia się chorób i szkodników lubiących takie warunki oraz z obniżeniem się skuteczności niektórych zabiegów chemicznej i biologicznej ochrony roślin. W wielu przypadkach konieczne będzie nawadnianie pól, co wiąże się z dodatkowymi kosztami, m.in. zakupu odpowiedniej aparatury, założenia studni głębinowych lub deszczowni, a także z koniecznością przejścia całej ścieżki urzędowej, związanej z uzyskaniem odpowiednich dokumentów i zezwoleń. Susza nie jest też obojętna dla gleby.

W jaki sposób na nią wpływa?

Życie w glebie zależy od wilgotności. Przy jej niedoborach ograniczone może zostać oddziaływanie wielu drobnoustrojów, które uczestniczą np. w procesach próchnotwórczych, w stymulacji wzrostu roślin, albo rozkładaniu pozostałości środków ochrony roślin. Ponadto susza zwiększa degradację wietrzną i wodną gleby. Coraz częstszym widokiem w okresie wiosennym są np. zamiecie pyłowe, a spalona słońcem gleba (zwłaszcza jej wierzchnia warstwa organiczna) po wiosennych nawalnicach ulega szybkiemu wypłukaniu. Brak wody w glebie utrudnia pobieranie składników odżywczych, dlatego rośliny mogą wykazywać niedobory pewnych makro- i mikrośladków, nawet pomimo tego, że zostały one wprowadzone do gleby.

Wiele się słyszy o tym, że susza to także problem całego społeczeństwa. W jaki sposób się to przejawia?

Mniejsza podaż surowców rolno-ogrodniczych na rynku to oczywiście wyższe ceny. Pamiętajmy, że problemy z brakiem opadów są dotkliwe nie tylko dla Polski, ale i całej Europy, więc import nie zawsze pozwala utrzymać ceny na akceptowalnym poziomie. O tym, jak susza może diametralnie zmieniać choćby ceny warzyw, np. cebuli czy pietruszki, można się było przekonać w ostatnich latach. Wyższe ceny płodów rolnych to z kolei wyższe koszty dla przetwórstwa, więc wzrastają ceny produktów przetworzonych, co każdy z nas odczuwa w swoim budżecie domowym. Bezpośrednio w rolników, a pośrednio w konsumentów płodów rolniczych uderza również problem rosnących cen materiału siewnego, którego produkcja jest mocno skorelowana z odpowiednim nawodnieniem.

Czy susza wpływa też na zagrożenie ze strony agrofagów?

Susza wpływa negatywnie na część organizmów szkodliwych, zasiedlających rośliny. Jednak nie każdy gatunek reaguje spadkiem liczebności i szkodliwości w takich warunkach. Na przykład chwasty, w zdecydowanej większości przypadków, w warunkach suszy radzą sobie lepiej niż rośliny uprawne. Tak reagują np.: chwastnica jednostronna, komosa, zaślaz pospolity, palusznik krwawy, rdesty, szczawik żółty, szarłat szorstki, psianka czarna żółtlica, włośnice i inne.

Również niektóre szkodniki lepiej się rozwijają, w dodatku wysokie temperatury sprzyjają rozwojowi dodatkowych pokoleń, np. u mszyc. Spośród fitofagów (roślinożerców) z suszą dobrze radzą sobie: przędziorki, wciornastki, mszyce, pchełki ziemne, skrzypionki zbożowe, rolnice, piętnówki, słonecznica orężówka, szarek komośnik, zmieniki, skoczki i wiele innych.

Czyli okres suszy pod względem zagrożenia ze strony agrofagów wcale nie jest bezpieczny?

Nie. Często się uważa, że aby doszło do porażenia roślin przez patogeny, warunkiem niezbędnym jest woda. Nie jest tak do końca, gdyż niektóre mikroorganizmy infekują rośliny nawet przy niewielkiej wilgotności. Przykładem takich patogenów są wirusy, ale i grzyby chorobotwórcze wywołujące np.: głównie, mączniaka, czy też rdze. Musimy też pamiętać, że wysokie temperatury podczas letniej suszy mogą sprzycać pojawieniu się w Polsce nowych gatunków agrofagów. Przykładem jest słonecznica orężówka nalatująca okresowo do Polski, ale także skoczek kukurydziany, czy skośnik buraczany, które już się pojawiły.

Co ważne – w warunkach suszy połączonej z wysokimi temperaturami możliwe są pewne zmiany w biologii agrofagów. Zmieniają się terminy ich pojawów, a w konsekwencji optymalny czas ich zwalczania. Niektóre agrofagi, jak wspomniana mszyca, mogą rozwijać dodatkowe poko-

lenia, inne – jak stonka kukurydziana oraz omacnica prosowianka na kukurydzy – pojawiają się znacznie wcześniej niż dotąd. Są także agrofagi wędrujące, które przechodzą z uschniętych w czasie suszy roślin (np. zbóż), na inne uprawy (kukurydza). Takie zjawisko obserwowaliśmy w 2019 roku, kiedy chrząszcze skrzypionki zbożowej masowo szukały alternatywnego dla zbóż pokarmu i pojawiły się na kukurydzy w dotychczas nienotowanej liczebności.

Czy długotrwała susza może wpłynąć na skuteczność środków ochrony roślin stosowanych w rolnictwie?

Niestety tak, w dodatku na większość z nich. Nie wynika to z tego, że preparaty źle sobie radzą w takich warunkach, ale np. z tego, iż rośliny uprawne – będące w stresie suszy – mogą wykazywać mniejszą wrażliwość na stosowane substancje czynne. W czasie suszy następuje spadek jędrności tkanek roślin, co może wpływać na słabsze pobieranie związków biologicznie czynnych wnoszonych przez zabieg ochronny (zwłaszcza tych wnikających do komórek i razem z sokami krążących po całej roślinie). Niektóre rośliny o większych blaszkach mogą je związać (aby ograniczyć transpirację wody), a to oznacza mniejszą powierzchnię chłonną liści, a więc mniejszy obszar działania preparatu. Poza tym część roślin wytwarza więcej wosków powierzchniowych, co także ogranicza skuteczność wchłaniania środków ochrony roślin.

Jeśli gleba nie jest wilgotna, w okresie wiosennym może pojawić się problem z efektywnością działania herbicydów doglebowych. Częściowo z pomocą przychodzi tu nowoczesne formułacje i substancje dopełniające, tzw. wypełniacze, jednak w praktyce zdarza się, że konieczne jest powtórzenie zabiegu środkiem nalistnym.

Nie można także zapominać o tym, że chemiczne środki ochrony roślin ulegają degradacji w glebie, m.in. pod wpływem działania mikroorganizmów. Niestety susza powoduje, że to działanie jest wolniejsze. Taka sytuacja może z kolei wpływać na płodozmian, a właściwie uniemożliwić jego planową realizację.

Część preparatów ochrony roślin jest też wrażliwa na wysokie temperatury, więc w czasie upałów ich użycie nie jest rekomendowane. Przykładem są m.in. owadobójcze pyretroidy, skuteczne do 20°C. Niska wilgotność gleby wpływa także na skuteczność działania herbicydów doglebowych, dlatego zdarzają się sytuacje, że zabieg zwalczania chwastów należy powtarzać, ale już preparatem nalistnym. Susza może oddziaływać również na biopreparaty, zwykle obniżając ich skuteczność. Nicienie, preparaty mikrobiologiczne zawierające grzyby oraz bakterie, np. owadobójcze, do efektywnego działania wymagają bowiem wilgotności.

Rozmawiała: Andromeda Wróbel

Źródło: www.nonoproblemo.pl

*Skróty pochodzą od redakcji.



Pamiętajmy o trawnikach, także tych kwiatnych

Pokochaliśmy trawniki, jednak w naszej szerokości geograficznej, a zwłaszcza w obliczu widocznych już zmian klimatycznych, utrzymanie miękkich, zielonych kobierców jest trudne. Tymczasem Polska już od wczesnej wiosny zmagają się z suszą, która może się pogłębić, jeśli lato znów będzie upalne i bezdeszczowe. W takiej sytuacji powinniśmy przygotować się na ograniczenia w zakresie korzystania z wody wodociągowej. A to może oznaczać koniec marzeń o pięknym trawniku. Jak sobie radzić w takiej sytuacji?

#1 Na straży bioróżnorodności

Już w maju wiele miast zadeklarowało, że nie będzie kosić miejskich trawników, właśnie z powodu suszy i konieczności zatrzymania wilgoci w ziemi. Bo trawnik, zarówno ten w mieście, w ogrodzie, czy na wsi – oprócz ewidentnej funkcji ozdobnej pełni też inne ważne role: dostarcza tlen, obniża temperaturę powietrza, pochłania szkodliwe gazy, uwalnia wilgoć do otoczenia, zatrzymuje szkodliwe związki (w tym smog, spaliny). Darr chroni też glebę przed erozją oraz sprzyja życiu glebowemu.

„Wbrew powszechnej opinii trawniki to nie są zwykłe jednorodnie założenia. Przeciwnie – same w sobie mogą być uzupełnieniem bioróżnorodności flory, ale także fauny w otoczeniu. Zwykle występują bowiem w mieszkankach międzygatunkowych, np. zawierających życię trwałą, kostrzewę czerwoną, wiechlinę łąkową, czy też kostrzewę owczą, ale także są zróżnicowane pod kątem obecności w nich innych roślin – dziko rosnących lub celowo wsiewanych” – wyjaśnia dr hab. Paweł K. Beres, prof. IOR – PIB, a zarazem ekspert na portalu ogrodniczym DIONP.

Podkreśla też, iż modne ostatnio kwiatne trawniki szczególnie sprzyjają ochronie bioróżnorodności, w tym pszczoł. Obecność kwitnących roślin przyciąga wiele owadów, a w samej darni oraz w glebie pod trawnikiem także żyje wiele stworzeń, dla których dobrze utrzymany trawnik jest warunkiem przetrwania.

#2 Ochrona przed suszą – profilaktyka

Susza dotyka nasze ogrody, a więc i trawniki już od kilku lat. Z jednej strony chcemy robić wszystko, by przydomowy trawnik cieszył oko zielenią, z drugiej, stajemy się, jako społeczeństwo, coraz bardziej świadomi tego, że zwłaszcza w czasie niedoborów musimy racjonalnie korzystać z wody. Zresztą częste podlewanie w czasie suszy bywa po prostu zabronione.

W czasie suszy następuje intensywne parowanie wody nie tylko z gleby, ale i z roślin. To dlatego w tym okresie trawnik wymaga podlewania. Taką sytuację warto przewidzieć, zakładając go. Korzystne jest utworzenie podziemnej sieci nawadniającej, wykorzystującej także wodę deszczową, oraz stworzenie odpowiedniej podbudowy, która ma za zadanie zatrzymywać wodę w glebie. „Obok warstwy materii organicznej, która sama w sobie potrafi gromadzić wilgoć, ostatnio modne jest choćby tworzenie podbudowy z użyciem minerałów skalnych mających strukturę przestrzenną, które „wciągają” wodę z gleby do swojego wnętrza, a następnie oddają ją roślinom. Dodatkowo taka podbudowa napowietrza glebę oraz odprowadza zbyt duże ilości wody, np. z nawalnic. Przykładem jest zeolit, wermikulit, wykorzystuje się również hydrożel zwany superabsorbentem, który pochłania ogromne ilości wody, zmieniając się z postaci sypkiej w galaretowatą. Dopiero na tak przygotowanym podłożu zakłada się trawnik, czy to z siewu, czy z roli” – tłumaczy dr hab. Paweł K. Beres, ekspert z Instytutu

Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego.

Trudno abyśmy teraz wszyscy niszczyli istniejące trawniki, chcąc założyć system nawadniania, choć być może jesienią warto się zastanowić nad taką inwestycją. Mimo to osoby posiadające przydomowe trawniki także mogą zmniejszyć negatywny wpływ suszy na nie, stosując się do kilku prostych zasad.

#3 Podlewanie – dobre praktyki

Trawnik trzeba podlewać, to nie ulega wątpliwości, jednak podlewanie podlewaniu nierówne. Są co prawda na rynku już mieszanki traw lepiej radzące sobie w okresie suszy, jednak nadal woda to podstawowy czynnik wpływający na kondycję roślin, w tym na pobieranie składników odżywczych. Aby utrzymać trawnik w dobrej kondycji, należy podlewać go rzadziej, za to obficie, tak aby uwilgotnić glebę na głębokość 10-15 cm.

„Zbyt częste i mało obfite podlewanie, kiedy moczy się liście i jedynie kilkucentymetrową warstwę gleby, sprzyja rozwojowi chorób trawy. Z kolei zbyt obfite nawadnianie sprawia, że trawa rozleniwia się – ukorzenia się zbyt płytko, nie jest więc w naturalny sposób zabezpieczona przed niedoborami wody, lecz uzależniona od podlewania. Dlatego warto pamiętać o tym, aby nawadniać trawniki tak, by umożliwić roślinom optymalny rozwój systemu korzeniowego, dzięki czemu będą mogły czerpać wodę z głębszych warstw gleby” – mówi dr hab. Paweł K. Beres.

Ważna jest także pora podlewania trawnika – wczesny rano, ok. godziny 4-5 rano, to czas optymalny. Nawadnianie w pełnym słońcu, przy wysokich temperaturach, jest nieefektywne (woda zamiast wsiąkać w glebę, odparowuje, a rośliny nawet nie zdążą jej pobrać) i niebezpieczne (może wówczas wystąpić „efekt soczewki” – słońce, skupiające się w kropkach jak w soczewce, będzie uszkadzało trawę). Rozgrzana słońcem trawa przy kontakcie z zimną wodą może też doznać szoku termicznego, co wpłynie oczywiście na jej wygląd. Wieczorne podlewanie, kiedy zarówno gleba, jak i rośliny są nadal rozgrzane, także nie jest zalecane – może sprzyjać rozwojowi chorób grzybowych, dla których wilgoć i ciepło to idealne warunki.

Coraz częściej występujące susze, zakaz używania wody pitnej do podlewania w czasie suszy, czy w końcu rosnąca cena wody oraz większa świadomość społeczeństwa sprawiają, że więcej osób stara się ograniczyć zużycie wody pitnej do podlewania ogrodów i zaczyna gromadzić deszczówkę.

„Wykorzystywanie wody pitnej (uzdatnianej) do podlewania ogrodu, w dobie zwiększających się problemów z niedoborem wody, to tak naprawdę jej marnowanie. Lepszym rozwiązaniem (z punktu widzenia i ekologii, i ekonomii) jest gromadzenie deszczówki, czyli instalacja beczek lub zbiorników podłączonych do orywnowania budynków albo – w wersji bardziej zaawansowanej – zbiorników wkopanych

w grunt, do których spływa woda opadowa. Niekiedy od takich beczek odchodzi system podziemnego nawadniania – grawitacyjny lub wspomagany pompą elektryczną” – dodaje ekspert IOR – PIB.

#4 Koszenie – potrzebne ostre cięcie

Kosić, czy nie kosić – oto jest pytanie... W zależności od ogrodu w sezonie wykonujemy zwykle 15-20 koszeń. I choć coraz chętniej zakładamy trawniki naturalistyczne, z różnymi wsiewkami, nadal panuje pogląd, że częstsze koszenie jest dobre dla roślin, gdyż powoduje lepsze rozrastanie się darni i jej zagęszczenie.

„Taki pogląd jest słuszny w okresie normalnej podaży wody. W czasie suszy lepiej jest jednak ograniczyć koszenie, nawet kosztem utraty dekoracyjności roślin. Koszenie sprzyja wówczas bowiem transpiracji, czyli wyparowywaniu wody z liści (woda razem z sokami wycieka z uszkodzonych ostrzem kosiarki tkanek)” – przestrzega dr hab. Paweł K. Beres z Terenowej Stacji Doświadczalnej IOR – PIB w Rzeszowie. – „Panuje też pogląd, że w okresie suszy dobrze jest skrócić blaszki liściowe, aby ograniczyć powierzchnię asymilacyjną roślin. To się jednak nie sprawdza. Wystarczy zobaczyć, jak wyglądają nieodpowiednio nawadniane trawniki skoszone podczas suszy – przypominają wyschnięte stępy” – dodaje.

Z tego powodu w czasie suszy do minimum należy ograniczyć używanie kosiarki. Jednak nie powinniśmy zupełnie zrezygnować z koszenia trawników przydomowych, jeśli chcemy zachować ich dekoracyjność. Niekoszona trawa w pewnym momencie zacznie wytwarzać żdźbła kłosośne i będzie kwitnąć, a to dla rośliny jest bardzo duży wysiłek, który wpływa na jej wygląd, zwłaszcza w trudnych warunkach suszy. Po przekwitnięciu darń zacznie – i jest to zjawisko naturalne – żółknąć i zasychać.

Dlatego ekspert IOR – PIB radzi, aby w czasie suszy kosić trawę tak rzadko, jak to możliwe, ale jednocześnie na tyle często, aby nie dopuścić do jej kwitnienia. Koszenie także nie powinno być prowadzone zbyt nisko. Idealnie byłoby pozostawić rośliny o wysokości 10-15 cm; niższa trawa może zostać wypalona przez silne słońce. Ważne, aby pamiętać o naostrzeniu kosiarki. Tępe noże uszkadzają rośliny, powodując, że muszą one zużywać dodatkową energię na odbudowę poszarpanych powierzchni. Ostre cięcie jest o wiele korzystniejsze.

„W okresach suszy trzeba także ograniczyć stosowanie herbicydów, a ewentualne nawożenie roślin prowadzić nawozami dolistnymi, stosując się bezwzględnie do zaleceń producenta preparatu. Coraz powszechniejsze jest także stosowanie w trawnikach biostymulatorów, które oddziałują na metabolizm, wspomagają i stymulują procesy życiowe. Ich zadaniem jest redukcja stresu wodnego i termicznego u roślin” – podsumowuje dr hab. Paweł K. Beres, profesor IOR – PIB, kierownik TSD IOR – PIB w Rzeszowie, a jednocześnie ekspert na portalu ogrodniczym DIONP.

Źródło: www.nonoproblema.pl

UBEZPIECZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ W ŻYCIU PRYWATNYM „BEZPIECZNA RODZINA”

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej znane jest głównie jako ubezpieczenie obowiązkowe posiadaczy pojazdów mechanicznych, które pokrywa szkody wyrządzone innym osobom, kiedy jesteśmy sprawcą wypadku lub kolizji. Zdarza się jednak, że nieumyślnie wyrządzimy komuś szkodę niezwiązaną z użytkowaniem samochodu i co wtedy?

W myśl przepisów Kodeksu cywilnego, również w takiej sytuacji, jesteśmy zobowiązani do naprawienia szkody. Oznacza to, że jesteśmy zobowiązani ponieść koszty pokrycia szkody na rzecz poszkodowanej osoby. W tym celu potrzebne jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym. Obejmuje ono ochroną odpowiedzialność osób ubezpieczonych z tytułu czynów niedozwolonych za szkody wyrządzone osobom trzecim. Ochroną objęte są także szkody powstałe wskutek rażącego niedbalstwa.

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” oferuje swoim członkom takie ubezpieczenie np. w ramach pakietu „Bezpieczna Rodzina”. Warunkiem zawarcia ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym w pakiecie „Bezpieczna Rodzina” jest wykupienie ubezpieczenia domu/mieszkania i/lub ruchomości domowych i stałych elementów wykończeniowych.

Warto zastanowić się, w jakich sytuacjach chroni nas ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, bo lista szkód, które są objęte ochroną jest naprawdę bardzo długa. Towarzystwo zapewnia wypłatę odszkodowania poszkodowanej osobie trzeciej w sytuacji, gdy Ubezpieczony lub osoby pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, ze swojej winy wyrządzą jej szkodę w związku z wykonywaniem czynności życia prywatnego lub posiadania nieruchomości zgłoszonych do ubezpieczenia. A zatem ochroną objęte są szkody związane z wykonywaniem czynności życia codziennego, prowadzeniem gospodarstwa domowego, odpowiedzialnością za dzieci, posiadaniem domu/mieszkania – takie jak: potrącenie innej osoby podczas jazdy rowerem na skutek niewystarczającej ostrożności; urazy na skutek upadku przechodnia na chodniku, który powinniśmy odśnieżyć; przypadkowe wybitcie okna w cudzym mieszkaniu; pogryzienie przez psa. W zakresie ubezpieczenia zawierają się również szkody polegające na uszkodzeniu/zniszczeniu towaru w sklepie na skutek przypadkowego zrzucenia z półki, nieumyślne uszkodzenie samochodu wózkami sklepowymi, niezamierzone oblanie kogoś gorącym napojem lub zniszczenie ubrania np. podczas spaceru lub wyjazdów wakacyjnych.

Ochroną ubezpieczeniową objęte są także, szkody wyrządzone wskutek zalania (zarówno te powstałe z winy Ubezpieczonego/osób zamieszkujących z Ubezpieczonym jak i pozbawione znamion winy) spowodowane bezpośrednim działaniem wody lub innej cieczy, która wydostała się ze stanowiących własność Ubezpieczonego instalacji lub odłączenia się zamontowanego na stałe wężyka służącego doprowadzającego lub odprowadzającego wodę z urządzeń

domowych lub armatury, gdy bezpośrednie źródło powstania tej szkody znajduje się w budynku mieszkalnym, mieszkaniu, budynku gospodarczym lub lokalu gospodarczym. Odpowiedzialność cywilna z tytułu ww. szkód zalaniowych obejmuje ochroną szkody powstałe w mieniu osób trzecich oraz w mieniu osób bliskich znajdującym się w mieszkaniu sąsiadującym z miejscem ubezpieczenia.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym można uzupełnić o klauzulę OC właściciela lub OC najemcy. Gdy wykupione zostanie ubezpieczenie OC właściciela zakres ochrony zostanie rozszerzony się o odpowiedzialność cywilną za szkody powstałe w związku z posiadaniem dodatkowego budynku mieszkalnego lub mieszkania stanowiącego własność Ubezpieczonego (adres takiej nieruchomości należy wskazać w umowie ubezpieczenia). Natomiast ubezpieczenie OC najemcy rozszerza odpowiedzialność o szkody powstałe w związku z eksploatacją domu/ mieszkania użytkowanego na podstawie umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, użyczenia lub innej umowy nienazwanej zawartej w formie pisemnej.

Odszkodowanie z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym przysługuje poszkodowanemu, wtedy, gdy Ubezpieczony zobowiązany jest zapłacić poszkodowanej osobie trzeciej w świetle przepisów prawa cywilnego w granicach sumy gwarancyjnej a zdarzenie powodujące szkodę powstanie w okresie ubezpieczenia. Ochroną objęte są szkody zaistniałe na terenie całego świata, z wyłączeniem Kanady i USA.

Należy pamiętać, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym nie obejmuje np. odpowiedzialności za szkody podlegające ubezpieczeniom obowiązkowym, w tym powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych oraz z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Ponadto z ochrony wyłączone są szkody związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zarobkowej, zawodowej lub pełnieniem funkcji (w tym honorowych) w związkach, zrzeszeniach i organizacjach społecznych lub politycznych i praktyczną nauką zawodu. Standardowo wyłączone są także szkody wyrządzone przez Ubezpieczonego umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Wysokość składki rocznej za ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, w szczególności jest uzależniona od wysokości wybranej przez Ubezpieczającego sumy gwarancyjnej, która stanowi górną granicę odpowiedzialności, okresu na jaki zostało zawarte ubezpieczenie oraz należnych zniżek.

Umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w ramach pakietu „Bezpieczna Rodzina” można za-

wierać na okres 1 roku, 2 lat, 3 lat lub na okres krótszy (ubezpieczenie krótkoterminowe), przy czym minimalny okres ubezpieczenia wynosi 3 miesiące.

Warto podkreślić, że koszt przeciętnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, to zwykle kwota kilkudziesięciu złotych za roczny okres ubezpieczenia, natomiast kwoty odszkodowania mogą osiągać poziom kilkuset tysięcy a nawet miliona złotych. Taka proporcja powinna sprzyjać podjęciu decyzji o wykupieniu polisy – tym bardziej, że poszkodowani coraz częściej stwierdzają, że same przeprosiny sprawcy są niewystarczające i przystępują do wyegzekwowania swojego roszczenia np. na drodze postępowania sądowego.

Zapraszamy do naszego Biura i Oddziałów.



**TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH**

T U W

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW”

Biuro Regionalne w Łodzi

ul. Swojska 4, 91-342 Łódź

tel. 42 640-69-80

e-mail: lodz@tuw.pl www.tuw.pl

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” jest instytucją partnerską w ogólnopolskim programie Karta Dużej Rodziny wspierającym rodziny z co najmniej trójką dzieci. Na podstawie imiennej ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny TUW „TUW” udziela ubezpieczającym się rodzinom wielodzietnym do 15% zniżki w ubezpieczeniach komunikacyjnych oraz do 30% zniżki w ubezpieczeniach: mieszkań, domów, gospodarstw rolnych, odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, ochrony prawnej i następstw nieszczęśliwych wypadków.

Jest to wyraz prospołecznej i prorodzinnej działalności TUW „TUW” - najstarszego w Polsce towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych założonego w 1991 roku.

A wszystko w myśl zasady: „Ubezpieczajmy się u siebie”.

Informacja stanowi materiał promocyjny Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” z siedzibą: 02-793 Warszawa, ul. H. Raabego 13

ŚWIEŻE I ZDROWE BO ZE ZJAZDOWEJ

Truskawki



Truskawki to jedne z ulubionych letnich owoców Polaków. Mają wiele zalet: łatwo się uprawia, nie są zbyt wymagające w stosunku do gleby, mają przyjemny zapach i aromat, zawierają też wiele łatwo przyswajalnych związków organicznych. Na ich szczególną pozycję w jadłospisie z pewnością wpływa także sezonowość: tymi niepozornymi owocami możemy cieszyć się bardzo krótko, bo tylko od czerwca do sierpnia.



Spośród wszystkich właściwości truskawek najważniejszymi są jednak cenne składniki odżywcze i wspaniały smak. Jeśli ktoś szuka usprawiedliwienia dla swojego truskawkowego szaleństwa, znajdzie je poniżej.

Truskawki to bardzo popularne owoce jagodowe uprawiane na terenie większości krajów cechujących się klimatem umiarkowanym oraz w chłodniejszych rejonach podzwrotnikowych. Światowe zbiory truskawek szacuje się na ponad 800 tys. t, z czego na USA przypada około 27%, na Polskę około 25%, a dalsze miejsca zajmują: Hiszpania, Meksyk i Włochy.

Wartości odżywcze

Owoce truskawki są niskokaloryczne (32 kcal/100 g owoców). W swoim składzie zawierają wapń, żelazo, fosfor, potas, magnez oraz wiele witamin. Stanowią cenne źródło kwasu L-askorbinowego (witaminy C) i związków polifenolowych. Odnaczają się jedną z najwyższych aktywności przeciwutleniających wśród owoców, a to znaczy, że usuwają z organizmu człowieka nadmiar wolnych rodników, spowalniają procesy starzenia organizmu oraz zapobiegają rozwojowi chorób określanych jako cywilizacyjne.

Wapń i fosfor wzmacniają kości i korzystnie wpływa-



Mikro - i makroelementy w truskawkach (100 g):

wapń	16 mg
żelazo	0,41 mg
magnez	13 mg
fosfor	24 mg
potas	153 mg

Witaminy w truskawkach (100 g):

witamina C	60 mg
witamina A	1 µg
witamina E	0,29 µg
witamina B1	0,024 mg
witamina B2	0,022 mg
witamina B3	0,386 mg
witamina B6	0,047 mg

ją na układ mięśniowy, żelazo zwiększa produkcję hemoglobiny i zapobiega niedokrwistości. Ponadto truskawki mają działanie przeciwutleniające – regularne ich spożywanie zmniejsza ryzyko wystąpienia nowotworów. Duże ilości błonnika usprawniają perystaltykę jelit. Truskawki są także źródłem substancji biologicznie czynnych, m.in. kwasu elagowego. Badania ostatnich lat wskazują, że ten ostatni ma silne właściwości antyoksydacyjne, przeciwnowotworowe, antymutagenne oraz wykazuje aktywność przeciwzapalną.

Zastosowanie

Truskawki są niezastąpione w kuchni: sok, ciasto z truskawek, przetwory takie jak dżemy czy konfitury

i wszelkie inne desery stanowią cenne źródło witamin i wspaniałego smaku. Osoby, które nie chcą jeść słodkich produktów ze względu na stosowaną dietę, nie muszą rezygnować z truskawek. Indeks glikemiczny tych owoców wynosi tylko 40, co oznacza, że można je spożywać nawet codziennie.



DŻEM TRUSKAWKOWY BEZ DODATKU CUKRU

Składniki:

- 1 kg truskawek (waga po odszypułkowaniu)
- 15 g pektyny
- 250 g ksylitolu
- 1 łyżka soku z cytryny

Przygotowanie:

Truskawki w całości wrzucić do garnka, pektynę wymieszać dokładnie z 100 g ksylitolu, wsypać do truskawek i dokładnie wymieszać. Gotować do uzyskania odpowiedniej konsystencji, następnie wsypać resztę ksylitolu i gotować jeszcze przez 5-10 minut. Dodać sok z cytryny i wymieszać, wyłączyć palnik, przelać dżem do wyparzonych słoiczków, zakręcić i pasteryzować przez 20 minut.

Źródło: www.akademiadobregosmaku.sggw.pl

Łódzki Rynek Hurtowy Zjazdowa S.A.

ul. Budy 4 91-610 Łódź tel.: 42 650 87 02 marketing@zjazdowa.com.pl



OFERTA SPECJALNA

DLA MIESZKAŃCÓW POLSKIEJ WSI



mojaWież
mojaPolska

Dołącz do programu „mojaWież”

i skorzystaj z dodatkowego rabatu na zakup nowego samochodu marki Ford.

W naszej ofercie można znaleźć zarówno samochody **osobowe**, jak i **użytkowe**.



Wybierz swój model i kup ze specjalnym rabatem aż do 14%!

FORD KUGA

-12%

TYLKO DLA CZŁONKÓW
Programu „mojaWież”

wejdź na www.mojaWies.pl lub zadzwoń 800 007 444 i dowiedz się więcej!

